

Brzesko, dnia 04.08.2025r.

Rada Miejska w Brzesku

Protokół Nr XVII/2025

XVII Sesja Rady Miejskiej w dniu 2025-07-16

Obrady rozpoczęto 2025-07-16 o godzinie 09:30, a zakończono o godzinie 13:35 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 21 członków.

Obecni:

1. Bogusław Babicz
2. Barbara Borowiecka
3. Dariusz Bruc
4. Franciszek Brzyk
5. Rafał Cichoński
6. Jadwiga Dadej
7. Piotr Duda
8. Janusz Filip
9. Krystyna Gibała
10. Roman Gurgul
11. Seweryn Kozub
12. Adam Kwaśniak
13. Anna Lubowiecka
14. Zbigniew Łanocha
15. Agnieszka Mastalska-Sowa
16. Agata Podłęcka
17. Bogusław Sambor
18. Daniel Szczupał
19. Kamil Trąba
20. Bartłomiej Turlej
21. Adrian Zaleśny

Ad. 1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Miejskiej, Pan Adrian Zaleśny, otworzył XVII sesję Rady Miejskiej w Brzesku kadencji 2024–2029, zwołaną na dzień 16 lipca 2025 roku.

Poinformował, że podstawą zwołania sesji był art. 20 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym (tekst jednolity: Dz. U. z 2024 r., poz. 1465 ze zmianami) oraz § 3 ust. 1 Regulaminu Rady Miejskiej w Brzesku, stanowiącego załącznik nr 5 do Statutu Gminy Brzesko (Dziennik Urzędowy Województwa Małopolskiego nr 468, poz. 3091 ze zmianami).

Następnie serdecznie powitał uczestników sesji, w tym:

- Panie i Panów Radnych,
- Burmistrza Brzeska, Pana Tomasza Latochę,
- Zastępcę Burmistrza Brzeska, Pana Grzegorza Bracha,
- Skarbnik Gminy, Panią Celinę Łanochę,
- Radcę Prawnego Urzędu Miejskiego, Pana Dominika Zycha,
- Naczelnika Wydziału Operacyjnego Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Brzesku, mł. bryg. Grzegorza Domagałę,
- Komendanta Powiatowego Policji, mł. insp. Marcina Muchę,
- Dyrektora Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu, Panią Urszulę Białkę,
- Pana Mariusza Stycznia – jako przedstawiciela Brzeskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji,
- Prezes Stowarzyszenia Przedsiębiorców Brzeskich, Panią Halinę Mrówkę.

Podkreślił, że obrady są nagrywane i transmitowane publicznie.

Następnie poprosił o sprawdzenie obecności.

Głosowano w sprawie:

Sprawdzenie obecności

Wyniki głosowania

OBECNY: 21, NIEOBECNY: 0

Wyniki imienne:

OBECNY (21)

Bogusław Babicz, Barbara Borowiecka, Dariusz Bruc, Franciszek Brzyk, Rafał Cichoński, Jadwiga Dadej, Piotr Duda, Janusz Filip, Krystyna Gibała, Roman Gurgul, Seweryn Kozub, Adam Kwaśniak, Anna Lubowiecka, Zbigniew Łanocha, Agnieszka Mastalska-Sowa, Agata Podłęcka, Bogusław Sambor, Daniel Szczupał, Kamil Trąba, Bartłomiej Turlej, Adrian Zaleśny

NIEOBECNY (0)

Po uzyskaniu informacji, że w sesji uczestniczyło 21 radnych na ogólną liczbę 21, stwierdził, że obrady były prawomocne.

Zamknął pierwszy punkt porządku obrad i przeszedł do realizacji punktu drugiego.

Ad. 2. Przedstawienie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miejskiej, Adrian Zaleśny, poinformował, że porządek obrad został przekazany radnym w zawiadomieniu i jest dostępny na ich tabletach.

Zapytał, czy są pytania lub propozycje dotyczące przedstawionego porządku. Ponieważ nie zgłoszono żadnych uwag, przedstawił kompletny porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności – co już nastąpiło.

2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Wnioski i pytania do posłów, senatorów, radnych Sejmiku Województwa Małopolskiego, Starosty Brzeskiego, Burmistrza Brzeska, Komendanta Powiatowego Policji, Komendanta Powiatowego PSP oraz zaproszonych gości.
4. Sprawozdanie Burmistrza Brzeska z działalności w okresie międzysesyjnym.
5. Sprawozdanie z realizacji uchwał Rady Miejskiej od ostatniej sesji.
6. Informacja o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w Gminie Brzesko w roku 2024 – przedstawiona przez Komendanta Policji, Komendanta PSP oraz dotycząca OSP.
7. Informacja o przygotowaniu Gminy do zadań z zakresu zarządzania kryzysowego, obrony cywilnej i usuwania skutków zagrożeń.
8. Sprawozdanie z działalności BOSiR za 2024 rok i I półrocze 2025 roku.
9. Ocena realizacji gminnego programu profilaktyki i przeciwdziałania uzależnieniom w 2024 roku oraz działalności Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.
10. Analiza wykorzystania środków przez organizacje pozarządowe w 2024 roku i podział dotacji na 2025 rok.
11. Podjęcie uchwał:
 1. zmiana Statutu Miejskiego Centrum Obsługi Oświaty,
 2. ustalenie dni i godzin przyjęć obywateli w sprawach skarg i wniosków,
 3. nadanie nazwy rondu w Jasieniu.
12. Informacja Przewodniczącego Rady o udzielonych odpowiedziach na interpelacje i zapytania.
13. Interpelacje radnych.
14. Zapytania radnych.
15. Zapytania przewodniczących jednostek pomocniczych i odpowiedzi na nie.
16. Wolne wnioski i zapytania.
17. Zamknięcie obrad.

Po odczytaniu porządku, Przewodniczący zamknął punkt drugi i przeszedł do realizacji punktu trzeciego.

Ad. 3. Wnioski i pytania do Posłów, Senatorów, Radnych Sejmiku Województwa Małopolskiego, Starosty Brzeskiego, Burmistrza Brzeska, Komendanta Powiatowego Policji, Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej oraz zaproszonych gości.

W dyskusji wzięli udział:

- Radny Rady Miejskiej w Brzesku Bogusław Babicz - zgłosił następujący wniosek:

Zwrócił uwagę na sytuację, która miała miejsce w Brzesku podczas ostatniej burzy i nawałnicy, w niedzielę poprzedzającą sesję. Wskazał, że na ulicy Jasnej – na odcinku od ulicy Leśnej do skrzyżowania z ulicą Konstytucji 3 Maja – zwisające gałęzie drzew stanowią poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa.

Radny zaznaczył, że szczególnie niebezpieczny był odcinek w pobliżu przepompowni RPWiK, gdzie złamane gałęzie zablokowały przejazd. Dopiero interwencja kierowców, którzy usunęli przeszkody, umożliwiła przejazd. Dodał, że podobne zagrożenie występuje także w kierunku ulicy Gajowej i że najprawdopodobniej drzewa rosną na terenie należącym do nadleśnictwa.

Zwrócił się z prośbą do Burmistrza Brzeska – jako zarządcy tej drogi gminnej – o podjęcie interwencji w nadleśnictwie i zlecenie przycięcia gałęzi w celu zapewnienia bezpieczeństwa zarówno dla kierowców, jak i pieszych, którzy korzystają z drogi do okolicznych budynków mieszkalnych.

Na zakończenie podkreślił, że sytuacja wymaga pilnej reakcji.

Burmistrz Brzeska, Tomasz Latocha, podziękował za zgłoszenie.

Zaznaczył, że szerzej odniesie się do poruszonych kwestii w dalszej części sesji, podczas omawiania stanu bezpieczeństwa – w punkcie, w którym prezentowane będą informacje przez służby mundurowe. Przypomniął, że na sali obecni są Komendant Powiatowy Policji oraz przedstawiciel Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej, a także planowana jest prezentacja dotycząca działalności ochotniczych straży pożarnych oraz działań Gminy Brzesko w zakresie zarządzania kryzysowego.

Burmistrz poinformował również, że już kilka miesięcy wcześniej – jeszcze wiosną, przed okresem intensywnego wzrostu zieleni – przekazał do Nadleśnictwa zgłoszenie dotyczące zwisających gałęzi przy ulicach w Brzesku. Część prac została wtedy wykonana – uprzątnięto niektóre ulice.

Na zakończenie zaznaczył, że kwestie wskazane przez radnego Babicza zostaną ponownie przypomniane i przekazane do odpowiednich służb.

Ad. 4. Sprawozdanie Burmistrza Brzeska z działalności w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Rady Miejskiej, Adrian Zalesny, poinformował, że sprawozdania zostały zamieszczone na tabletach radnych oraz przekazane przed obradami w wyznaczonym terminie.

Zapytał, czy Burmistrz chciałby uzupełnić przedstawione materiały.

Burmistrz Tomasz Latocha podziękował i nie wniósł dodatkowych uwag.

Ponieważ nie zgłoszono pytań, Przewodniczący przeszedł do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Ad. 5. Sprawozdanie Burmistrza Brzeska z realizacji uchwał Rady Miejskiej za okres od ostatniej sesji.

Przewodniczący Rady Miejskiej, Adrian Zaleśny, poinformował, że sprawozdania zostały zamieszczone na tabletach radnych oraz przekazane przed obradami w wyznaczonym terminie.

Zapytał, czy Burmistrz chciałby uzupełnić przedstawione materiały.

Burmistrz Tomasz Latocha podziękował i nie wniósł dodatkowych uwag.

Ponieważ nie zgłoszono pytań, Przewodniczący przeszedł do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Ad. 6. Informacja na temat stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie Gminy Brzesko w roku 2024.(Komenda Powiatowa Policji w Brzesku, Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Brzesku, Ochotnicza Straż Pożarna).

Komendant Powiatowy Policji w Brzesku Marcin Mucha przedstawił szczegółowe sprawozdanie dotyczące stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie powiatu brzeskiego oraz Gminy i Miasta Brzesko za ubiegły rok.

Stan kadrowy i organizacja pracy

Komenda zatrudnia obecnie 148 policjantów, przy czym liczba wakatów zmniejszyła się do jednego, co świadczy o stabilizacji kadry. Do zespołu dołączają także 10 pracowników cywilnych oraz 20 osób na innych stanowiskach. W ubiegłym roku do służby przyjęto 14 nowych funkcjonariuszy, a 11 zakończyło służbę, co daje pozytywny bilans kadrowy.

Przestępczość i efektywność działań kryminalnych

W 2024 roku odnotowano wzrost ujawnionych przestępstw do około 3,5 tysiąca, co oznacza wzrost o ponad 1200 w porównaniu do poprzedniego roku. Pomimo tego, ilość wszczętych postępowań wzrosła jedynie nieznacznie, ale wzrosła wykrywalność – o prawie 3%. Funkcjonariusze ustalili 616 podejrzanych osób, w tym znaczącą liczbę na podstawie materiałów operacyjnych.

W zakresie przestępczości kryminalnej również zanotowano wzrost liczby stwierdzonych przestępstw, ale jednocześnie poprawiono efektywność wykrywania sprawców. Największy nacisk kładziony jest na przestępstwa przeciwko mieniu, które są szczególnie dotkliwe dla lokalnej społeczności.

Przestępczość gospodarcza również wykazała wzrost – stwierdzono 843 takie przestępstwa, przy niemal niezmienniej liczbie postępowań. Tutaj wykrywalność wzrosła aż o 11,4%. Również w zakresie przestępczości narkotykowej odnotowano duży postęp – ponad 700 czynów więcej oraz

ujawniono i zabezpieczono blisko 13 kg narkotyków, co jest imponującym wynikiem nawet w porównaniu z większymi jednostkami.

Działania operacyjne i poszukiwawcze

Policja prowadzi intensywne działania poszukiwawcze osób zaginionych i poszukiwanych, które wymagają dużej pracy operacyjnej, często wykraczającej poza teren powiatu. Ustalanie miejsca pobytu takich osób i doprowadzanie ich do wymiaru sprawiedliwości to istotny element działalności policji.

Prewencja i działania patrolowe

W ciągu roku przeprowadzono ponad 7 tysięcy służb patrolowo-interwencyjnych oraz ponad 11 tysięcy interwencji, w tym 625 interwencji domowych związanych z przemocą w rodzinie. Policjanci wylegitymowali ponad 35 tysięcy osób, zatrzymując prawie 400 sprawców przestępstw na gorącym uczynku.

Wykroczenia i Krajowa Mapa Zagrożeń

W zakresie wykroczeń ujawniono prawie 16 tysięcy zdarzeń, z czego blisko 5 tysięcy zakończyło się mandatami, a większość pouczeniami. Wiele spraw skierowano do sądu. Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa zanotowała 1473 zgłoszenia, z czego ponad połowa została potwierdzona. Najczęściej zgłaszano przekraczanie prędkości, spożywanie alkoholu, gromadzenie się młodzieży i nieprawidłowe parkowanie. Nadal jednak około 30% zgłoszeń to żarty lub pomyłki, co pokazuje konieczność dalszej edukacji społeczeństwa.

Przeciwdziałanie przemocy domowej

W 2024 roku wszczęto 113 procedur „Niebieska Karta” wobec nowych rodzin oraz 26 razy wznowiono procedurę wobec rodzin, gdzie przemoc już występowała. Zatrzymano 70 osób stosujących przemoc domową.

Edukacja i profilaktyka

Policjanci przeprowadzili ponad 7700 spotkań profilaktycznych, podczas których edukowano dzieci, młodzież oraz seniorów. Szczególnie ważne są działania dotyczące zagrożeń związanych z cyberprzestępczością. Zorganizowano także 7 pikników profilaktycznych, w których uczestniczyło ponad 2100 osób. Dużo uwagi poświęcono bezpieczeństwu ruchu drogowego – organizowano turnieje i kampanie edukacyjne.

Bezpieczeństwo na drogach

W 2024 roku odnotowano 712 zdarzeń drogowych – wzrost wypadków i kolizji, ale spadek ofiar śmiertelnych o połowę i niewielki spadek liczby rannych. Najwięcej zdarzeń miało miejsce w Brzesku, co wynika z natężenia ruchu. W niektórych miejscowościach (Jadowniki, Okocim) nastąpił wzrost liczby zdarzeń, co wymaga zwiększenia działań kontrolnych. Policjanci przebadali stan trzeźwości prawie 19 tysięcy kierowców, utrzymując stabilny poziom wykrywania nietrzeźwych. Do zwalczania przestępczości drogowej wykorzystywano również drony.

Współpraca i wsparcie samorządu

Gmina Brzesko aktywnie wspierała policję, przekazując środki na zakup nowych radiowozów i sprzętu do kontroli trzeźwości, co pozytywnie wpływa na efektywność działań. Budowa nowej siedziby Komendy jest na finiszu i zostanie oddana do użytku jeszcze w tym roku, co poprawi komfort pracy funkcjonariuszy i obsługi mieszkańców.

Priorytety na bieżący rok

Komendant zapowiedział kontynuację walki z przestępczością pospolitą, narkotykową i gospodarczą, a także zwalczanie piractwa drogowego i przestępstw popełnianych przez osoby naruszające zakazy sądowe. Szczególny nacisk będzie położony na zwalczanie oszustw internetowych, takich jak oszustwa „na wnuczka” czy „na BLIKa”. Zapowiedział dalszą współpracę z samorządem i sądami, aby skuteczniej przeciwdziałać tym zagrożeniom.

Na zakończenie komendant podziękował władzom lokalnym za współpracę i wsparcie, podkreślając, że wspólna praca jest kluczowa dla poprawy bezpieczeństwa mieszkańców. Wyraził nadzieję, że dobre wyniki ubiegłego roku będą kontynuowane i rozwijane.

W dyskusji wzięli udział:

- Radna Rady Miejskiej w Brzesku Agnieszka Mastalska-Sowa

Chciałaby serdecznie podziękować za pracę policji, szczególnie w ostatnim czasie, która zrobiła na niej duże wrażenie. Szczególnie doceniła działania podczas Brzesko Okocim Festival — szybkie i skuteczne interwencje oraz liczne patrole, dzięki którym uczestnicy czuli się bezpiecznie.

Dziękuję także za spełnienie wcześniejszych obietnic, zwłaszcza za zintensyfikowanie patroli na terenie Starego Miasta oraz ogólne wzmocnienie zabezpieczeń w tym rejonie.

Obecność policji i zaangażowanie były naprawdę widoczne i bardzo budujące. Jeszcze raz dziękuję za ciężką pracę i poświęcenie.

- Burmistrz Brzeska Tomasz Latocha –

Przyłączył się do podziękowań, za cały miniony okres, za wszystkie interwencje i pełnioną służbę, zarówno dla Pana Komendanta, kierownictwa Komendy Powiatowej Policji, jak i wszystkich pracowników mundurowych oraz cywilnych. To przecież także cała kadra, której często nie widać, a która również pracowała, aby możliwe były skuteczne interwencje i działania.

Docenia bieżący kontakt i współpracę, zwłaszcza w obszarach profilaktycznych, których w ubiegłym roku było naprawdę wiele. Przeprowadziliśmy wspólnie kilka akcji w różnych obszarach i w różnych okresach, wszystkie one miały istotne znaczenie dla poprawy bezpieczeństwa.

Był to również czas, w którym przekazywaliśmy materiały informacyjne, ulotki, jednorazowe alkomaty, opaski odbłaskowe i wiele innych elementów wspierających bezpieczeństwo i widoczność osób na drogach i w przestrzeni publicznej.

Zrealizowaliśmy także wspólne przedsięwzięcia sezonowe — dotyczące bezpieczeństwa podczas wakacji, nad wodą, na lodowisku i w innych okresach roku. Tak jak zauważyła Pani Radna, również my dostrzegaliśmy coraz więcej patroli pieszych, coraz więcej interwencji. Dlatego prosiliśmy i nadal prosimy o utrzymywanie tego poziomu, dalsze intensyfikowanie działań i reagowanie na bieżące potrzeby mieszkańców.

Miał nadzieję, i ma nadal, że nowy obiekt komendy, a także jego lepsza lokalizacja i dostępność, przyczyniły się i będą się nadal przyczyniać do sprawniejszego dotarcia do zagrożeń. Wiadomo z góry wszystko lepiej widać, a to pozwala szybciej reagować.

Raz jeszcze dziękuje za współpracę i liczy na jej kontynuację — dla bezpieczeństwa mieszkańców naszej gminy i wszystkich, którzy przez nią podróżują.

Komendant Powiatowy Policji w Brzesku Marcin Mucha Wykorzystywaliśmy wszystkie dostępne służby, jakimi dysponowaliśmy. Jeśli chodzi o liczbę patroli, to ich intensywność w minionym okresie nie malała. Jak było widać w prezentacji, przez większość roku utrzymywaliśmy niemal pełny stan osobowy wśród policjantów.

Niektórzy funkcjonariusze wciąż uczestniczyli w szkoleniach, ale po ich zakończeniu wrócili do służby i zostali skierowani przede wszystkim w te najbardziej wrażliwe rejony miasta tam, gdzie Państwo wcześniej sygnalizowali potrzebę naszej obecności. Te działania były kontynuowane.

Zachęcaliśmy również do korzystania z Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa to była dobra, anonimowa platforma dla osób, które nie chciały występować oficjalnie, a chciały zgłosić problem.

Jednocześnie prosiliśmy o bezpośredni kontakt ze mną, z moimi służbami, abyśmy mogli wspólnie, w ramach partnerskiej współpracy, trafnie wskazywać miejsca wymagające naszej interwencji. Takie sygnały od Państwa były dla nas bardzo cenne.

Deklarowaliśmy gotowość do wykorzystania każdej formy kontaktu, również tej bezpośredniej, nie tylko jako pomoc, ale jako realne współdziałanie. Bez Państwa wskazań musielibyśmy opierać się jedynie na danych analitycznych, które zawsze zyskują na wartości, gdy są uzupełnione o informacje płynące bezpośrednio od mieszkańców i samorządu.

- Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych Rady Miejskiej w Brzesku Barbara Borowiecka

Przedstawione sprawozdanie zawiera wiele pozytywnych informacji dotyczących poprawy bezpieczeństwa na terenie naszego miasta i gminy, za co serdecznie dziękuje.

Obecnie trwa okres wakacyjny, dlatego chciałaby poruszyć kwestię bezpieczeństwa dzieci i młodzieży, a dokładniej, osób niepełnoletnich. Ma tu na myśli nowe przepisy, które zakładają ustawowe wprowadzenie obowiązku noszenia kasków ochronnych przez osoby do 16. roku życia podczas jazdy na rowerze czy hulajnodze elektrycznej. Jej zdaniem jest to bardzo dobre rozwiązanie. Oczywiście przepisy wykonawcze doprecyzują jeszcze, w jakich sytuacjach i miejscach dokładnie ten obowiązek będzie obowiązywać.

Chciałaby w związku z tym zapytać, jak sytuacja wygląda w naszej gminie oraz na terenie Miasta Brzesko. Czy odnotowano przypadki wypadków z udziałem nieletnich poruszających się na hulajnogach elektrycznych?. Wiemy, że prędkości osiągane przez te pojazdy są znaczne, a brak zabezpieczeń może prowadzić do poważnych obrażeń.

Prosi więc o informację, a także o opinię na ten temat jak Pan Komendant postrzega to zagadnienie z punktu widzenia lokalnego bezpieczeństwa.

Komendant Powiatowy Policji w Brzesku Marcin Mucha - podziękował za pytanie i zadeklarował, że szczegółową informację przygotuje na kolejną sesję, ponieważ nie chciał podawać danych „z głowy”. Z tego, co pamięta, w ostatnim czasie nie odnotowaliśmy poważnych wypadków z udziałem rowerów czy hulajnóg elektrycznych. Oczywiście do drobnych zdarzeń dochodziło, choćby w ostatniej dobie doszło do sytuacji, w której 13-letnia dziewczynka wjechała w pojazd. Na szczęście skończyło się tylko na potłuczeniu.

Podkreślił, że jeśli nowe przepisy wejdą w życie i kaski dla nieletnich do 16. roku życia staną się obowiązkowe, to jako policja będziemy ten obowiązek egzekwować. W jego ocenie to bardzo rozsądne i potrzebne rozwiązanie, które powinno funkcjonować szczególnie w kontekście bezpieczeństwa dzieci i młodzieży.

Zaznaczył również, że aktualnie nie mam podstaw prawnych do wymagania noszenia kasków, ale zauważamy wiele niebezpiecznych zachowań wśród młodzieży zwłaszcza podczas jazdy na hulajnogach elektrycznych, które są znacznie mniej stabilne niż rowery.

Na zakończenie zapewnił, że przygotuje szczegółowe zestawienie dotyczące liczby zdarzeń z udziałem rowerzystów i użytkowników hulajnóg do 16. roku życia za bieżący rok z uwzględnieniem tylko tej grupy wiekowej, zgodnie z zapytaniem radnej.

- Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej Ochrony Środowiska Rady Miejskiej w Brzesku Daniel Szczupał

Również chciałby rozpocząć od kilku słów podziękowania. Rzeczywiście, poprzedni rok był czasem, kiedy często mieliśmy okazję współpracować z funkcjonariuszami — i to w bardzo pozytywnym sensie. Policjanci byli widoczni na zebraniach wiejskich, obecni w szkołach oraz na wielu lokalnych wydarzeniach. Za tę aktywność i zaangażowanie bardzo dziękuję.

Ma natomiast dwa pytania.

- 1) Pierwsze dotyczy przedstawionej prezentacji i zaprezentowanych statystyk. Zauważył, że liczba wszystkich zdarzeń przestępczych wyniosła 3500, co oznacza wzrost o około 1200 w porównaniu do roku poprzedniego. To oznacza, że w poprzednim roku było ich około 2300, a więc mamy do czynienia ze wzrostem rzędu blisko 50%. Jeszcze większy skok dotyczy przestępstw związanych z narkotykami z 477 do 1177, co daje wzrost o 146%. W związku z tym chciałby zapytać, czy w ostatnim czasie zostały wdrożone jakieś nowe działania operacyjne, które wcześniej nie były prowadzone? Czy może rzeczywiście mamy do czynienia z realnym wzrostem przestępczości w tych obszarach? Proszę o komentarz, skąd tak znacząca różnica w liczbach.
- 2) Drugie pytanie dotyczy Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa. Wspomniał Pan Komendant o tym narzędziu jako bardzo użytecznym i służącym współpracy, i rzeczywiście to dobra inicjatywa. Chciałbym jednak zapytać o praktyczne aspekty jej działania. Jak wygląda procedura po zgłoszeniu zagrożenia przez tę platformę?, Czy reakcja policji na takie zgłoszenie jest równie szybka i skuteczna jak w przypadku telefonu na numer alarmowy?. Na przykład, jeśli ktoś zgłosi przez mapę niewłaściwe parkowanie albo inne wykroczenie, czy czas reakcji i tok postępowania będą zbliżone do tych, jakie nastąpiłyby po telefonie? Chciałbym zrozumieć, jak skuteczna jest ta ścieżka internetowa w praktyce.

Komendant Powiatowy Policji w Brzesku Marcin Mucha –

Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa- procedura w tym przypadku wygląda nieco inaczej niż przy klasycznym zgłoszeniu telefonicznym. Mapa nie służy do natychmiastowego działania interwencyjnego to narzędzie informacyjne. Zgłoszenie musi zostać odczytane, zarejestrowane, a następnie przekazane odpowiedniej komórce czy to prewencji, ruchu drogowego, czy służbom kryminalnym.

Każde zgłoszenie z mapy powinno zostać zweryfikowane w ciągu trzech dni. Jeśli zagrożenie się potwierdzi, mamy obowiązek przez kolejne pięć dni prowadzić działania, aż do jego wyeliminowania. Przykładowo jeżeli chodzi o nieprawidłowe parkowanie i potwierdzimy takie zjawisko, będziemy w tym miejscu obecni przez kolejne dni, aż zjawisko ustanie. Jeśli nie, będziemy działać dalej aż do skutku. Po wyeliminowaniu zagrożenia kończymy pracę w ramach mapy, choć nie oznacza to zakończenia zainteresowania daną sprawą.

Z kolei przy zgłoszeniu telefonicznym sytuacja wygląda inaczej. Interwencja musi być podjęta bez zbędnej zwłoki albo natychmiast, jeśli sytuacja tego wymaga, albo w jak najkrótszym możliwym czasie, w zależności od dostępności patrolu. Reakcja następuje zazwyczaj w ciągu minut, maksymalnie godzin. Dlatego też zgłoszenia nagłe, wymagające szybkiego działania jak np. przemoc domowa powinny być dokonywane telefonicznie, a nie poprzez mapę.

Jeśli chodzi o pytanie dotyczące statystyk, w tym wzrostu liczby przestępstw chciałby doprecyzować. Wspomniane 3,5 tysiąca to liczba **stwierdzonych czynów zabronionych**, a nie liczba prowadzonych spraw. To bardzo istotna różnica. Jedna osoba może odpowiadać za kilkadziesiąt, a czasem nawet setki czynów. Policjanci, prowadząc postępowanie, ustalają, ile takich czynów popełnił sprawca i je dokumentują.

Dlatego warto patrzeć raczej na **liczbę wszczętych postępowań przygotowawczych**, bo to ona najlepiej oddaje realną skalę przestępczości. I ta liczba nie była znacząco wyższa mówimy o 28 postępowaniach więcej niż rok wcześniej. W przypadku przestępstw gospodarczych był to wzrost zaledwie o jedno postępowanie.

Wzrost liczby czynów dotyczących przestępczości narkotykowej również w dużej mierze wynika z naszej intensywniej pracy. Jeżeli ustalimy np. grupę osób zajmujących się dystrybucją narkotyków, to do takich osób przypisujemy wszystkie czyny, które da się im udowodnić. W jednym postępowaniu może być nawet kilkadziesiąt lub kilkaset zarzutów.

Co więcej te osoby mogą działać nie tylko lokalnie, ale i w skali całego województwa, a nawet kraju. Jednak ponieważ ujawniliśmy je jako jednostka policji w Brzesku, to właśnie w naszej statystyce pojawiają się te liczby.

Chce jasno podkreślić, ten wzrost **nie świadczy o faktycznym wzroście przestępczości**, ale raczej o skuteczniejszej pracy policji i dokładniejszym udokumentowaniu czynów. Oczywiście zdaje sobie sprawę, że temat narkotyków budzi niepokój szczególnie w kontekście młodzieży, szkół, boisk czy miejsc spotkań. I słusznie. To obszar realnego zagrożenia.

Każdy wykryty przypadek, każdy gram zabezpieczonych narkotyków to realna ilość zdjęta z rynku. Ale wiemy też, że to nie wszystko. Tzw. „ciemna liczba” przestępstw narkotykowych, czyli tych, które nie zostały wykryte, jest trudna do oszacowania. Dlatego nasza praca, choć przynosi efekty, to jednocześnie pokazuje, jak dużo jeszcze jest do zrobienia. I wiemy, że całkowite wyeliminowanie tego zjawiska, choć bardzo pożądane w obecnych realiach pozostaje raczej nierealne.

Czy ze strony Przewodniczący Adrian Zaleśny – zapytał, czy są się jeszcze jakieś pytania? Nie odnotowano dalszych zgłoszeń.

W związku z tym, Panie Komendancie, przyłączył się do podziękowań, które już wcześniej padły z tej sali, i życzył powodzenia oraz sukcesów w dalszej działalności służbowej.

- **Naczelnik Wydziału Operacyjnego Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Brzesku, mł. bryg. Grzegorz Domagała,**

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo, szczegółowa informacja dotycząca ochrony przeciwpożarowej została Państwu wcześniej przesłana. Chciałby się jedynie odnieść do kilku kluczowych kwestii, szczególnie związanych z funkcjonowaniem jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej w Gminie Brzesko.

Za bezpieczeństwo na terenie gminy odpowiada Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza w Brzesku. W systemie działa łącznie 12 jednostek OSP, z czego dwie (Jadowniki i Szczepanów) są włączone do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego (KSRG), a dziewięć funkcjonuje poza systemem. Jednostka w Sterkowcu nie prowadzi działalności ratowniczej z uwagi na brak sprzętu.

Stan wyszkolenia jednostek KSRG ocenia jako bardzo dobry, w Szczepanowie przeszkolonych jest 34 strażaków, a w Jadownikach 49. Również w jednostkach spoza KSRG wyszkolenie podstawowe jest na zadowalającym poziomie, choć zauważalne są braki w zakresie szkoleń specjalistycznych, m.in. dla dowódców czy konserwatorów sprzętu. Problemem pozostaje też brak aktualnych danych nt. kwalifikowanej pierwszej pomocy wiele szkoleń jest organizowanych przez same OSP, a dane nie zawsze trafiają do komendy.

Jeśli chodzi o liczbę wyjazdów, obserwujemy podobny poziom interwencji jak w latach ubiegłych, z wyraźnym wzrostem w okresie występowania ekstremalnych zjawisk pogodowych. Przykładem może być nawałnica z 7 lipca br., która wygenerowała bardzo dużą liczbę zdarzeń. Szczególnie aktywne jednostki to Jadowniki, Szczepanów, Poręba Spytkowska, Jasień i Bucze. Niestety, OSP Okocim nie podjęła żadnej interwencji w 2024 roku, mimo kilkukrotnego dysponowania wskazuje to na poważne problemy kadrowe.

Do roku 2028 wszystkie jednostki będą musiały przejść na system cyfrowej łączności DMR. Oznacza to konieczność wymiany radiotelefonów – co najmniej jeden przewoźny i jeden noszony na każdy pojazd – co będzie generować koszty, głównie po stronie gminy.

Chciałbym również podziękować za możliwość korzystania z wieży widokowej na Bocheńcu antena, którą tam umieściliśmy, znacząco poprawiła łączność radiową na terenie całego powiatu, co jest kluczowe dla skutecznego prowadzenia działań.

Na koniec chciałbym podkreślić, że od 7 lipca do dziś odnotowaliśmy 297 zdarzeń, podczas gdy do lipca wszystkich interwencji w powiecie było 450. To pokazuje skalę zdarzeń związanych z nawałnicą – był to bardzo trudny czas dla służb, kiedy do obsługi działań zaangażowanych było nawet pięciu dyżurnych jednocześnie.

W imieniu Komendanta Powiatowego składam podziękowania gminie i Panu Burmistrzowi za wsparcie finansowe i organizacyjne dla jednostek OSP, które są nieodłączną częścią lokalnego systemu bezpieczeństwa.

- Burmistrz Brzeska Tomasz Latocha

Szanowni Państwo, dzisiejsze prezentacje dotyczące bezpieczeństwa — zarówno ze strony Policji, jak i Państwowej Straży Pożarnej — zbiegły się z okresem niezwykle intensywnych działań służb. Pokazują one wyraźnie, jak ciężko pracują te formacje, jak bardzo są potrzebne i jak istotną rolę pełnią w naszej codziennej rzeczywistości.

Podobnie jak wcześniej dziękowałem Policji, tak teraz chciałbym na ręce Pana brygadiera Grzegorza Domagały podziękować kierownictwu Komendy Powiatowej, strażakom pełniącym służbę w podziale bojowym, służbie kwatermistrzowskiej oraz wszystkim pracownikom komendy. Współpraca z Państwową Strażą Pożarną układa się bardzo dobrze. Dziękuję również za nadzór i wsparcie dla naszych jednostek OSP, zarówno w zakresie szkoleń, jak i działań operacyjnych.

Doceniamy doskonałą koordynację działań oraz pełne wykorzystanie potencjału osobowego i sprzętowego podczas wszelkich interwencji. Jako samorząd, w miarę naszych możliwości, zawsze będziemy wspierać Państwową Straż Pożarną. Już teraz podejmujemy działania, by nowa siedziba komendy mogła powstać. Mamy deklarację ministerstwa o zabezpieczeniu środków, tak aby nasi strażacy mogli pełnić służbę w nowoczesnych i godnych warunkach dla bezpieczeństwa mieszkańców gminy, miasta Brzeska i całego powiatu.

Dziękuję za Waszą służbę w niezwykle trudnych warunkach – nie tylko podczas ładnej pogody, ale właśnie wtedy, gdy warunki są najbardziej niesprzyjające, podczas burz, wichur i ulew. Przykładem może być nocna akcja przy kościele, w której sam uczestniczyłem – dach pokryty miedzianą blachą, w czasie burzy, to miejsce ekstremalnie niebezpieczne. A mimo to strażacy działali z ogromnym profesjonalizmem, odwagą i determinacją. To wymaga nie tylko odwagi, ale i wyjątkowego wyszkolenia. Pamiętajmy, że najważniejsze jest bezpieczeństwo ratowników – zdrowy i żywy ratownik to ten, który może nieść pomoc innym.

Dziękuję wszystkim druhom z jednostek OSP – zarówno z naszej gminy, jak i z gmin sąsiednich za udział w działaniach, szczególnie podczas ostatniej nawałnicy. Szczególne podziękowania należą się także wolontariuszom i mieszkańcom, którzy spontanicznie przyłączyli się do pomocy, w tym byłym radnym i wielu innym, których nie sposób wszystkich wymienić z nazwiska, ale którym również należą się wyrazy uznania.

Ogromne wrażenie zrobiło na mnie także zaangażowanie Pana Przewodniczącego, który jako strażak OSP Poręba Spytkowska całą noc spędził na dachu, działając ramię w ramię z kolegami.

Koordynacja takich akcji, przy tak dużej liczbie zagrożeń i osób zaangażowanych, jest niezwykle trudna. Tym bardziej dziękuję za profesjonalizm i skuteczność działań.

- **Grzegorz Domagała,**

Podziękował burmistrzowi za wyrazy uznania, na pewno przekaże kolegom. Tutaj kwestie uzupełnienia to, co Pan burmistrz powiedział. W Brzesku działały praktycznie wszystkie jednostki z całego powiatu, bo i z Gminy Borzęcin, Szczurowa, Gmina Dębno, Gnojnik, Czchów, Iwkowa, praktycznie ściągnęliśmy cały potencjał ratowniczy z terenu całego powiatu, bo ta skala zniszczeń, ilość interwencji była tak duża. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Adrian Zaleśny - w imieniu Rady Miejskiej, przyłączył się do życzeń podziękowań i życzył powodzenia w dalszej działalności, która jemu też jest szczególnie bliska.

Burmistrz Brzeska Tomasz Latocha – uzupełnił wypowiedzi dotyczące Ochotniczych Straży Pożarnych:

Burmistrz podkreślił, że Ochotnicze Straże Pożarne to nie tylko działania ratownicze i gaśnicze, ale również bardzo ważna profilaktyka, w tym szkolenia dzieci i młodzieży, które przygotowują przyszłe pokolenia strażaków oraz uczą reagowania w sytuacjach kryzysowych. Strażacy ochotnicy angażują się także w zabezpieczanie wielu wydarzeń lokalnych i patriotycznych, wspierając organizację i bezpieczeństwo imprez.

Burmistrz zwrócił uwagę, że praca w OSP to działalność wolontariacka, a strażacy najczęściej nie działają dla pieniędzy, lecz z pasji i chęci niesienia pomocy. Samorząd dba o sprzęt, umundurowanie i wyposażenie jednostek, które jest kosztowne i wymaga ciągłych inwestycji, także w nowoczesną łączność.

Podkreślił, że gmina posiada dobrze wyposażone jednostki, w tym dwa w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym z nowoczesnymi samochodami i sprzętem, m.in. dronem do poszukiwań. Zwrócił uwagę na znaczenie lekkich samochodów ratowniczych, które ułatwiają działania w mniejszych jednostkach, oraz na nowe jednostki, które dopiero się rozwijają.

Na koniec burmistrz podziękował wszystkim strażakom ochotnikom za ich trud i zaangażowanie, zwłaszcza podczas ostatnich nawałnic, które powodowały poważne szkody, ale na szczęście nie wyrządziły krzywdy ludziom. Zapewnił, że samorząd będzie dalej wspierać Ochotnicze Straże Pożarne i motywować młode pokolenia do aktywności w służbie dla społeczności.

- **Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Brzesku Bogusław Sambor** - wyraził wdzięczność i podziw dla służb ratunkowych za skuteczne i szybkie działanie podczas interwencji. Osobiście zgłaszał zdarzenie – zwalone drzewo blokujące drogę przy ulicy Mickiewicza na Osiedlu Browarna, które stwarzało zagrożenie dla kierowców. Po zgłoszeniu zauważył bardzo szybkie usunięcie przeszkody i sprawną reakcję służb, za co serdecznie podziękował.

- **Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Rady Miejskiej w Brzesku Anna Lubowiecka** podkreśliła doskonałą współpracę między Ochotniczą Strażą Pożarną, a Państwową Strażą Pożarną. Zwróciła uwagę na wolontariacki charakter pracy strażaków-ochotników, którzy bezinteresownie poświęcają swój czas dla dobra społeczności. Szczególnie pochwaliła jednostkę OSP w Szczepanowie, będącą częścią Krajowego Systemu Ratownictwa, która specjalizuje się w ratownictwie medycznym. Strażacy z tej jednostki zajęli wysokie miejsca w zawodach wojewódzkich i ogólnopolskich, co świadczy o ich zaangażowaniu i profesjonalizmie. Na koniec życzyła im dużo siły i zdrowia, aby mogli nieść pomoc wtedy, gdy będzie ona potrzebna.

Przewodniczący podziękował i zauważył, że nie ma dalszych zgłoszeń do dyskusji ani potrzeby głosowania nad przedstawionymi informacjami. **Stwierdził, że Rada Miejska w Brzesku zapoznała się z informacjami dotyczącymi stanu porządku publicznego, bezpieczeństwa oraz sytuacji ochotniczych straży pożarnych.**

Ad. 7. Informacja nt. przygotowania Gminy Brzesko do zadań z zakresu zarządzania kryzysowego, obrony cywilnej i likwidacji skutków zdarzeń stanowiących zagrożenie dla bezpieczeństwa.

W dyskusji wzięli udział:

- **Burmistrz Brzeska Tomasz Latocha** - Burmistrz podkreślił zaangażowanie inspektora Ireneusza Węglowskiego w zarządzanie kryzysowe, które wymaga dużej precyzji, dokumentacji i współpracy z różnymi instytucjami. Przypomniwał o nowym planie zarządzania kryzysowego na 2024 rok oraz funkcjonowaniu Gminnego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, działającego jako ciało doradcze. Odpowiedział na zarzuty o niedostępność, wyjaśniając, że często pracuje w terenie, na miejscu zdarzeń i w sztabach, co uniemożliwia mu stałą obecność w urzędzie, ale zawsze zastępują go inni urzędnicy. Podkreślił, że działania mają na celu skuteczną pomoc mieszkańcom. Wspomniwał o zakupie nowoczesnych, kosztownych syren alarmowych oraz konieczności stałego monitoringu i kontroli systemu ostrzegania. Prowadzone są szkolenia dla ludności z zakresu obrony cywilnej, które wymagają środków finansowych – gmina złożyła zapotrzebowanie do wojewody i liczy na ich przyznanie. Równocześnie odbywają się regularne szkolenia i treningi decyzyjne dla pracowników urzędu, w tym ćwiczenia powiatowe i treningi łączności oraz ostrzegania. Burmistrz sam uczestniczy w szkoleniach organizowanych przez wojewodę i specjalistyczne instytucje, które wzbogacają system zarządzania kryzysowego na poziomie gminnym.

Jeśli chodzi o sprzęt, gmina posiada magazyn ratowniczy z około 200 różnymi rodzajami sprzętu do usuwania skutków zdarzeń i anomalii pogodowych. Sprzęt ten ulega naturalnemu zużyciu, np. plandeki i worki na śmieci, które trzeba systematycznie wymieniać. Burmistrz opisał swoje działania na miejscu zdarzenia, gdzie pomagał zabezpieczać kościół wraz ze strażakami i lokalnymi przedsiębiorcami, którzy chętnie wspierają gminę dostarczając materiały budowlane i pomocną siłę. Chciałbym podkreślić ogromną rolę lokalnej społeczności i przedsiębiorców, którzy spontanicznie włączyli się w pomoc po zdarzeniach kryzysowych. Przywożono łaty, kontrłaty, folie oraz inne materiały potrzebne do zabezpieczania uszkodzonych obiektów. Mieszkańcy i firmy oferowali też sprzęt ciężki, np. koparki, które były nieocenione przy usuwaniu gruzu i innych skutków katastrof. Szczególnie dziękuję zarówno podmiotom, z którymi mamy podpisane umowy reagowania kryzysowego, jak i tym, którzy z własnej inicjatywy zaangażowali się w pomoc, demonstrując społeczną odpowiedzialność biznesu.

Nasze działania wymagały także uzupełnienia sprzętu, co robiliśmy na bieżąco, np. dostarczając odkurzacze do odsysania wody, by chronić zabytkową brzeską farę przed zalaniem.

Kontynuujemy inwestycje związane m.in. z systemem syren alarmowych, który będzie stopniowo uzupełniany i modernizowany.

Ważne jest także wsparcie dla mieszkańców poszkodowanych przez różne zdarzenia, realizowane m.in. przez sztab kryzysowy oraz Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Zauważmy, że obecnie pożary stanowią coraz mniejszy odsetek interwencji, podczas gdy rośnie liczba zdarzeń komunikacyjnych, co jest naturalne przy rozwijającej się infrastrukturze drogowej, takiej jak obwodnica czy autostrada.

Podsumowując, działania służb i społeczności są kompleksowe, a liczba zdarzeń w ostatnim czasie była znacząca – od 7 lipca odnotowano ich bardzo wiele.

W dniu 7 lipca odnotowano znaczące szkody spowodowane przez silne wiatry:

- Zerwane poszycia dachowe na budynkach mieszkalnych: 9 przypadków.
- Częściowo uszkodzone poszycia dachów na budynkach mieszkalnych: 16 przypadków.
- Częściowe uszkodzenia poszycia dachów na budynkach gospodarczych: 1 przypadek.
- Uszkodzenia poszycia dachów na instytucjach publicznych: 5 przypadków.
- Usuwanie wiatrołomów: około 100 interwencji.
- Usuwanie zerwanych linii energetycznych i telekomunikacyjnych.
- Uszkodzone 96 stacji transformatorowych, co spowodowało przerwę w dostawach prądu dla około 5,5 tysiąca mieszkańców.
- Przerwy w dostawie energii trwały różnie – od szybkich napraw do powyżej 24 godzin.
- Uszkodzone pojazdy: 7 sztuk.

Wszystkie uszkodzone dachy budynków mieszkalnych zostały zabezpieczone plandekami jeszcze tego samego dnia. Powołano Gminną Komisję do spraw Szacowania Strat w Budynkach Mieszkalnych i Gospodarczych. Drogi zostały oczyszczone z powalonych drzew, a zasilanie energetyczne sukcesywnie przywracane przez Tauron. Dostępne były plandeki i kontenery budowlane do zabezpieczania uszkodzonych budynków.

Na szczęście nie było konieczności ewakuacji mieszkańców, a także nie odnotowano osób poszkodowanych w tym dniu.

W dniu 15 lipca około godziny 16:00 przeszła kolejna nawałnica, która poważnie uszkodziła Kościół św. Jakuba:

- Zerwano całe poszycie dachu po stronie zachodniej (wcześniej zerwana była część dachu po stronie wschodniej).
- Zwały dachu spadły na drogę, w czasie mszy świętej, gdy w kościele przebywało około 500 osób. Strażacy bezpiecznie przeprowadzili ewakuację uczestników nabożeństwa, zabezpieczyli miejsce zdarzenia i przystąpili do usuwania skutków nawałnicy, dbając o ochronę mienia przed dalszym zniszczeniem.
- Uszkodzenia dachów na instytucjach publicznych: 1 przypadek.
- Usuwanie wiatrołomów: około 25 interwencji.
- Usuwanie zerwanych linii energetycznych: 10 interwencji.
- Zalania dróg i liczne awarie – trzy obszary czasowo wyłączone z użytkowania.

- Wiatr zerwał tymczasowe poszycie plandeką z budynku mieszkalnego w Jasieniu, które wcześniej zostało uszkodzone. Dach został zabezpieczony i naprawiony.

Na miejscu działały liczne jednostki straży pożarnej: Komenda Powiatowa PSP oraz jednostki z Jadownik, Szczepanowa, Poręby Spytkowskiej, Jasienia, Dębna. Zastosowano również dwie duże drabiny o wysokości 40 metrów, dokładnie, chodzi o podnośniki SH – specjalistyczny sprzęt do prac na wysokościach, a nie drabiny. To istotne, zwłaszcza przy tak poważnych akcjach ratowniczych, aby nie popełnić błędu.

Cały czas utrzymywano kontakt z wojewodą i komendantem wojewódzkim. Wojewoda deklaruje pomoc nie tylko w zabezpieczeniu kościoła, ale także w kwestii przewiezienia i magazynowania rzeczy zniszczonych lub zagrożonych dalszymi uszkodzeniami.

Również trwały rozmowy z ministerstwem w sprawie funduszu kościelnego na ewentualne wnioski dotyczące wsparcia finansowego.

Burmistrz zaapelował i podsumował działania dotyczące problemów z odprowadzaniem wód opadowych w Brzesku.

Chciałby zwrócić uwagę na istotną kwestię związaną z działaniem naszych kanałów deszczowych i krat ściekowych. Te urządzenia mogą odebrać tylko tyle wody, ile są w stanie przepuścić, a problem pojawia się szczególnie na początku intensywnego deszczu, gdy kratki szybko zapychają się suchymi liśćmi. W takich sytuacjach nie ma co polegać wyłącznie na służbach — czasem wystarczy wziąć łopatę, miotłę lub patyk i samodzielnie oczyścić kratkę.

Nasze służby, m.in. Ochotnicza Straż Pożarna ze Szczepanowa, są dysponowane do pomocy w newralgicznych miejscach, gdzie tworzą się zalewiska wodne. Niestety, niektórzy kierowcy nieostrożnie rozpędzają się na takich odcinkach, co powoduje fale i zagrożenie dla pobliskich budynków mieszkalnych — jest to dla nas bardzo niepokojące.

Warto też przypomnieć, że dawniej na terenie miasta istniały zbiorniki i staw retencyjny, które pochłaniały nadmiar wody. Dzisiaj ich już nie ma, co znacznie utrudnia odprowadzanie wód opadowych. Pseudo-żartobliwe określenia takie jak „Brzeskie Malediwy” są nie na miejscu i nie oddają powagi sytuacji, która jest trudna zarówno dla mieszkańców, jak i dla samorządu.

Samorząd nie pozostaje bierny. Robimy wszystko, co w naszej mocy, aby zabezpieczyć miasto i minimalizować skutki nawałnic. Niestety, woda zawsze zbierze się w najniższych miejscach, to naturalne zjawisko. Każdy, kto mieszka w domu z ogrodem, zna problem gromadzenia się wody w zagłębieniach.

Aktualnie pracujemy nad projektem poprawy systemu odprowadzania wód poprzez ulicę Nową. Mamy nadzieję, że to rozwiązanie przyniesie trwałą poprawę. Jednak jest to proces złożony, wymagający uzyskania licznych pozwoleń, w tym wodnoprawnych, oraz skomplikowanych uzgodnień z operatorami różnych sieci technicznych biegnących pod ulicą Głowackiego.

Przez tę ulicę przebiega wiele instalacji telekomunikacyjnych, gazowych, wodociągowych i ciepłowniczych, co znacznie utrudnia przebudowę kanałów. Konieczne będzie także wykonanie dodatkowych pompowni i studzienek do obsługi systemu.

Niestety, z uwagi na to, że część kanałów przebiega pod prywatnymi nieruchomościami i budynkami zabytkowymi, nie możemy ich łatwo poszerzyć czy przebudować. Rozumiemy, że może to budzić obawy mieszkańców i właścicieli nieruchomości.

Zaaapelował o cierpliwość i współpracę – razem możemy poradzić sobie z tymi wyzwaniami. Jednocześnie poprosił wszystkich o dbałość o drożność studzienek i krat ściekowych, co znacząco pomaga w ograniczaniu skutków intensywnych opadów.

To bardzo ważne, by mieszkańcy byli świadomi tych działań i trudności, zwłaszcza jeśli chodzi o wieloetapowość i skomplikowane procedury związane z projektowaniem infrastruktury w obszarach prywatnych.

Zauważmy, że nawałnice stają się coraz silniejsze, bardziej gwałtowne i trudne do przewidzenia pod względem czasu ich wystąpienia. Niestety, na takie zjawiska przyrodnicze nie mamy wpływu. Gdyby to były zwykłe, umiarkowane deszcze, jest przekonany, że nasza infrastruktura poradziłaby sobie z odprowadzaniem wód w znacznej mierze. Jednak przy nawałnicach, które potrafią zrywać dachy, łamać i przewracać drzewa, sytuacja jest zupełnie inna.

Fotografie wykonane wczoraj. Widać na nich uszkodzenia w Ogródku Jordanowskim oraz na terenach cmentarnych. W takich miejscach niezbędna jest współpraca z konserwatorem zabytków, dlatego czasem pracujemy intensywnie.

Poprosił by zwrócić uwagę na te stare, silne drzewa, które zostały podkrzesane jeszcze w zeszłym roku. Mimo ich pozornie dobrego stanu, niektóre pnie są mocno uszkodzone i wyłamane przez wicher, na to nie mamy wpływu. Uszkodzone zostały również ogrodzenia w Ogródku Jordanowskim.

Na jednym ze zdjęć widzimy drzewo, które rosło blisko stołu ping-pongowego. Choć na zewnątrz wyglądało zdrowo, oceny dendrologiczne wykazały, że jest w złym stanie i prawdopodobnie będzie trzeba je usunąć.

Nawałnica była tak silna, że niszczyła nawet potężne drzewa, a obecnie trwają prace porządkowe prowadzone przez specjalistyczne firmy z doświadczeniem w pracy na wysokościach. Na jednym ze zdjęć widać, jak zdrowo wyglądające drzewo jest w środku mocno zniszczone i czarne.

Chciał to pokazać, by zobrazować, jak poważne były skutki tej wichury.

Po uprzątnięciu terenu i usunięciu uszkodzonych elementów sprawdzimy, czy nie pozostały niebezpieczne konary. Podkrzesania będą też prowadzone na Alei Lipowej wzdłuż ulicy Uczestników Ruchu Oporu. Mamy nadzieję, że dzięki temu będzie mniej opadających liści, choć nie unikniemy ich całkowicie, bo natura jest nieprzewidywalna.

Z jednej strony oczekujemy, aby było zielono, ładnie i by drzewa dawały cień w upalne dni, a z drugiej powoduje to pewne utrudnienia i zagrożenia, szczególnie w miejscach obniżonych, gdzie woda ma tendencję do gromadzenia się, bo przecież nie płynie pod górę nawet w Brzesku.

Na koniec chciałby serdecznie podziękować wszystkim służbom, zarówno zawodowym, jak i ochotniczym, a także swoim współpracownikom z Urzędu Miejskiego. Byliśmy obecni w wielu miejscach, a zaangażowanie wykazały działy inżynieryjne, ochrony środowiska, kierownictwo, obrona cywilna, wszyscy wykonali ogromną pracę.

Jesteśmy tu po to, by służyć mieszkańcom i tak będziemy działać dalej.

- Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Brzesku Bogusław Sambor

Nie ukrywa, że planował zabrać głos w tej sprawie, zwłaszcza dotyczącej ulicy Uczestników Ruchu Oporu. Kiedy Pan Burmistrz przedstawił plany projektowe dotyczące tego tzw. „wąskiego gardła”, pomyślał, że właściwie nie ma już nic do dodania, ponieważ wydawało się, że problem niedługo zostanie rozwiązany.

Jednak później usłyszał, że sprawa nie jest aż tak prosta. Okazało się, że poszerzenie tego odcinka jest trudne, a realizacja takiego przedsięwzięcia wymagałaby rozkopania dużej części ulicy Głowackiego, co wiązałoby się z ogromnymi kosztami i dużą ingerencją w przestrzeń miejską.

W związku z tym chciałby przypomnieć swoją propozycję, którą zgłaszał jeszcze zanim został radnym. Chodzi o zbudowanie nowoczesnego zbiornika retencyjnego w Ogródku Jordanowskim, takiego podziemnego zbiornika lub nawet kilku zbiorników, które można byłoby wkomponować w tę przestrzeń.

Zbiorniki te, nie wymagałyby dużej ingerencji, po ich zasypaniu teren pozostałby dostępny do użytku, z trawnikiem, placem zabaw i innymi funkcjami. Takie rozwiązanie zna z innych miast i uważa, że mogłoby się sprawdzić.

Zanim jednak zaczniemy jakiegokolwiek prace, czy to zwiększające przepustowość do Uszwicy, czy w ramach budowy zbiornika retencyjnego, warto zwrócić się o opinię do ekspertów. Należałoby wykonać ekspertyzy, które pozwolą określić, jakie rozwiązania będą najskuteczniejsze i najtańsze dla Brzeska oraz tej części miasta.

Uważa, że taki zbiornik mógłby dobrze przyjmować nadmiar wody podczas intensywnych opadów i stopniowo oddawać ją dalej, nawet przez wspomniane „wąskie gardło”, gdy deszcz ustanie. Historycznie bowiem w tym miejscu znajdował się staw, który pełnił podobną funkcję, zapobiegając zalewaniu ulic.

Ekspertyzy, choć pewnie nie należą do najtańszych, to koszt, na który miasto powinno się zdobyć, ponieważ pozwoliłyby nam podjąć decyzję opartą na fachowej wiedzy. Może się okazać, że ta propozycja nie jest praktyczna lub zbyt kosztowna, a może wręcz przeciwnie, okaże się

najlepszym rozwiązaniem. Dlatego apeluje aby zasięgnąć opinii specjalistów i wypracować najlepszą drogę działania.

- Zastępca Burmistrza Grzegorz Brach

Panie Radny,

w urzędzie posiadamy dokumenty i kilka projektów, które powstały około dwunastu lat temu. Określają one lokalizację dwóch podziemnych zbiorników oraz zawierają przeprowadzone analizy dotyczące tego rozwiązania.

Jest jednak ryzyko, że otwarty staw, zwłaszcza przy tak dużej liczbie nowych, nieprzepuszczalnych powierzchni, może się przepełnić. Wówczas problem nie dotyczyłby już tylko ulicy czy kanalizacji, ale także stawu.

Otwarty zbiornik wodny w miejscu, które pełni funkcję centrum rekreacyjnego, nie jest możliwy do realizacji.

W przypadku zbiorników podziemnych istnieje ryzyko związane z badaniami geologicznymi, które wskazują, że teren jest grząski. Dotyczy to zarówno Placu Kazimierza, jak i terenu, gdzie kiedyś znajdował się staw. Istnieje niebezpieczeństwo, że w wyniku zapadlisk lub ingerencji wód podziemnych takie zbiorniki mogłyby zostać wypchnięte na powierzchnię.

Te analizy zostały wykonane, dokumentacja jest gotowa – dotyczą dwóch dużych zbiorników i ma już kilkanaście lat. Z jakiegoś powodu poprzednie władze nie podjęły ich realizacji. Wydaje się, że to właśnie obawy dotyczące stabilności gruntu i ryzyka wylewania się zbiorników przeważały.

Warto też pamiętać, że dokumentacja dotycząca przebudowy całego terenu Placu Kazimierza oraz przylegającej ulicy została zawieszona z powodu niestabilności gruntu, tak zwanych kurzaw. Ten grunt jest niestabilny i grozi zapadnięciem się.

Dodatkowo, ulica ta kiedyś nosiła nazwę podobną, co wskazuje, że teren ten był kiedyś bagienny. Zatem lokalizacja zbiorników w takim niestabilnym terenie jest obciążona dużym ryzykiem.

Natomiast teraz mamy nowy projekt — Pan Burmistrz opowie, jak on wygląda. Stary projekt nie wszedł w grę, teraz jest nowe podejście.

- Burmistrz Brzeska Tomasz Latocha

Proszę Państwa, boimy się otwartego zbiornika, otwartego stawu. Taka inwestycja wymagałaby znaczącego ograniczenia przestrzeni wypoczynkowo-rekreacyjnej, a do tego należy pamiętać, że w takich miejscach gromadzi się wiele insektów, w tym komarów. Poza tym teren, o którym mówimy, jest praktycznie pokryty liśćmi i gałęziami, i nie jest to otwarta przestrzeń.

Jeśli chodzi o betonowy zbiornik podziemny, o którym prawdopodobnie Pan myślał, to oczywiście istnieje pewne ryzyko.

Chciałbym teraz wyjaśnić problem od strony technicznej.

Ulica Głowackiego i ulica Nowa – w tym miejscu przebiega stary kanał. Problem polega na tym, że jest to przepust kwadratowy, prostokątny, który został sprawdzony, były tam kamery, czyszczenia i monitoring. Okazało się, że jest on wąskim gardłem, które nie jest w stanie przepuścić całej wody spływającej z tego obszaru i całej części miasta. W rezultacie rury się napędniają i wylewają.

Na niektórych odcinkach jezdni, które zostały już wyremontowane, problem jest mniejszy, ale nadal jest.

Jest propozycja nowego przebiegu kanału do rzeki Uszwicy, z pewnym skróceniem, co zmniejszyłoby ilość załamania i pozwoliłoby na podpięcie kolejnych punktów, np. w pobliżu urzędu, gdzie czasem też dochodzi do podtopień, np. garaży czy magazynów.

Od 2023 roku firmy projektowe są jednak niechętne, ponieważ znają ryzyko i trudności związane z tym terenem. Występuje tu mnóstwo sieci gazowych, telekomunikacyjnych i innych instalacji, co znacząco utrudnia projektowanie i realizację inwestycji.

Jako instytucja publiczna nie możemy po prostu zlecić tych prac poza oficjalnym trybem, który wymaga przejrzystości, zwłaszcza że koszty sięgają kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Wydaje się, że takie rozwiązanie z nowym kanałem jest najlepsze, choć wymaga też zastosowania pompowni lub innych urządzeń, ponieważ grawitacja nie zawsze wystarczy.

Teren jest trudny, dlatego do tej pory nie remontowaliśmy ulicy Głowackiego, choć większość innych ulic i chodników w mieście jest już wyremontowana.

Ulica Spółdzielcza także nie została wyremontowana, bo wciąż trwają prace projektowe i uzgodnienia.

Dodatkowo nawet jeśli projektant zaproponuje jakieś rozwiązanie, prywatny właściciel może nie wyrazić zgody na prace pod swoim budynkiem, szczególnie jeśli wiążą się one z wykopami lub ryzykiem zniszczenia ogrodu. Inaczej wygląda konserwacja i czyszczenie istniejących kanałów, a inaczej głębokie prace ziemne.

Pracownicy i specjaliści cały czas pracują nad tym problemem i mamy nadzieję, że uda się go rozwiązać.

Gdyby to był prosty problem, to poprzednie władze dawno by go rozwiązały.

My natomiast nie zastaliśmy żadnej sensownej dokumentacji ani projektu gotowego do realizacji.

Trzeba pamiętać, że uzyskanie pozwoleń wodnoprawnych i innych formalności trwa bardzo długo. Nie mówiąc już o samej dokumentacji projektowej, pozwoleniu na budowę i całym cyklu inwestycyjnym, to proces niezwykle czasochłonny.

Chciałbym, żeby wszyscy radni mieli tego świadomość.

A ci, którzy fantazjują na ten temat w internecie, niech przyjdą, zapytają, my wszystko wyjaśnimy.

Bo łatwo jest mówić i krytykować, ale rzeczywistość jest dużo bardziej skomplikowana.

- Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Brzesku Bogusław Sambor

Panie Burmistrzu, dziękuję za Państwa zaangażowanie w rozwiązanie tej sprawy. Cieszę się, że temat jest cały czas procedowany. Nie upieram się przy swojej koncepcji, choć dynamicznie budownictwo się zmienia i zmieniają się technologie.

Może dziś istnieją rozwiązania, które pozwalają uniknąć pewnych ryzyk. Dlatego uważam, że warto oprzeć się na aktualnej ekspertyzie. Można też działać dwutorowo: realizować Państwa propozycję, ale równolegle przygotować projekt infrastruktury – tak, by być gotowym na ewentualne dofinansowania.

Jeszcze raz dziękuję, mimo trudności może jesteśmy bliżej rozwiązania niż się wydaje.

- Burmistrz Brzeska Tomasz Latocha

Przychyłam się do Pańskiego pomysłu i uważam, że warto zlecić ponowną analizę geologiczną. Niezależnie od tego, trzeba zmienić obecne rozwiązanie, to wąskie gardło, które nie nadaje za rozbudową osiedla i wzrostem powierzchni utwardzonych. W najniższych miejscach woda stoi po kilkanaście centymetrów.

Poprosiłem o wizualizację istniejących instalacji, żeby pokazać ich złożoność. My sami tego nie rozwiązaliśmy – potrzebni są eksperci i fachowa firma projektowa.

Przy przebudowie trzeba pamiętać, że to nie tylko wymiana kostki – to szereg uzgodnień z operatorami sieci, które bywają niezinwentaryzowane lub rozmieszczone inaczej niż na mapach. Zmieniamy wiele przyłączy, trwa też rozbudowa sieci ciepłowniczej, bo nie możemy pozwolić na przerwy zimą.

To nie jest prosta inwestycja, przepisy są wymagające, a układ sieci skomplikowany. Dobrze, że ta dyskusja się odbyła, dziękuję za głosy i sugestie. Będziemy się wzajemnie słuchać. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adrian Zaleśny - skierował pytanie dotyczące obrony cywilnej i ochrony ludności. Czy w związku z przyjętą ustawą oraz programem ochrony ludności i obrony cywilnej samorząd gminny otrzyma dodatkowe zadania – np. w zakresie budowy lub remontu schronów, przygotowania miejsc tymczasowego schronienia itp.? Czy nałożono na gminy nowe obowiązki w tym zakresie?

- Burmistrz Brzeska Tomasz Latocha

Panie Przewodniczący, obecnie obowiązuje ustawa o ochronie ludności i obronie cywilnej, natomiast czekamy na rozporządzenia wykonawcze, które doprecyzują zadania i odpowiedzialność samorządów. Będzie ich co najmniej kilkadziesiąt. Wraz z nimi mają zostać przyznane środki finansowe.

Gmina złożyła już zapotrzebowanie do wojewody, w tym m.in. na nowoczesne magazyny kontenerowe obrony cywilnej, mobilne, wyposażone zgodnie ze standardami. To lepsze rozwiązanie niż remont starego, niefunkcjonalnego magazynu.

Równolegle prowadzimy monitoring potencjalnych miejsc schronienia – m.in. piwnice pod przedszkolem na ul. Browarnej, czy w Browarze Okocim. Te miejsca są obecnie inwentaryzowane i będą wymagały doposażenia, ale potrzebne są środki.

Podsumowując, czekamy na rozporządzenia, środki i działamy zgodnie z nowym prawem. Jesteśmy dobrze przygotowani organizacyjnie i współpracujemy ze służbami, w tym z Komendą Powiatową PSP.

Przewodniczący Rady Miejskiej Nie widząc dalszych zgłoszeń, zamknął dyskusję. Stwierdził, że Rada Miejska w Brzesku zapoznała się z informacją dotyczącą przygotowania Gminy Brzesko do działań w zakresie zarządzania kryzysowego, obrony cywilnej oraz likwidacji skutków zdarzeń zagrażających bezpieczeństwu.

Ad.8. Sprawozdanie z działalności Brzeskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Brzesku za rok 2024 i pierwsze półrocze 2025.

Głos zabrał **Kierownik SPP Pan Mariusz Styczeń** - przedstawiciel dyrektora BOSiR w Brzesku, poinformował, że Sprawozdanie zostało przedstawione. Jeśli są pytania, chętnie na nie odpowie.

W dyskusji wzięli udział:

- Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Brzesku Bogusław Sambor

W sprawozdaniu czytamy, że zakończyły się już prace programistyczne i techniczne, a do połowy lipca miały zostać sfinalizowane zmiany w uchwale. Dziś mamy już 16 lipca, czy oznacza to, że prace nad projektem uchwały zostały zakończone i dokument jest gotowy?.

Kierownik SPP Pan Mariusz Styczeń

Kierownik poinformował, że prace nad systemem parowania biletu parkingowego z zawiadomieniem zostały zakończone. Etap testowy zakończył się pomyślnie. System ten ma charakter innowacyjny w skali kraju i nie funkcjonuje jeszcze w innych strefach płatnego parkowania.

Równolegle zakończono prace nad projektem uchwały dostosowującej przepisy do nowego systemu. Obecnie projekt znajduje się u prawników, którzy dokonują analizy zgodności zapisów z obowiązującym prawem. Po uzyskaniu opinii prawnej uchwała będzie gotowa do procedowania – prawdopodobnie w sierpniu lub wrześniu trafi pod obrady komisji.

- Radny Rady Miejskiej w Brzesku Seweryn Kozub

Panie Przewodniczący, nawiązując do sprawozdania, chciałby przypomnieć o swoim wniosku o uzupełnienie informacji dotyczących działalności Brzeskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji za 2024 rok oraz pierwsze półrocze 2025. Czy udało się pozyskać te dane, które zgłaszałem na piśmie?.

Przewodniczący Rady Miejskiej - Panie Radny, wniosek o uzupełnienie informacji złożył Pan do mnie jako przewodniczącego, co oznaczało skierowanie go do Rady. Jednak organem właściwym do udzielenia tych danych jest Brzeski Ośrodek Sportu i Rekreacji, do którego wniosek powinien być skierowany. Taką odpowiedź Pan otrzyma. Natomiast obecny kierownik ośrodka udzieli wszelkich informacji na bieżąco.

Radny Rady Miejskiej w Brzesku Seweryn Kozub

Panie Kierowniku, czy dysponuje Pan danymi dotyczącymi liczebności kadry i liczby etatów w Brzeskim Ośrodku Sportu i Rekreacji? Proszę o informację, jak wygląda aktualna sytuacja kadrowa BOSiR.

Kierownik SPP Pan Mariusz Styczeń

Szanowni Państwo, to dyrektor Brzeskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji odpowiada za poziom zatrudnienia, w tym także w Biurze Usługi Klienta strefy płatnego parkowania. W związku z remontem basenu liczba etatów została zmniejszona, a obecnie przyjmowani są ratownicy. Nie jestem w stanie podać dokładnej liczby etatów, dlatego proszę skierować to pytanie bezpośrednio do dyrektora BOSiR.

- Radny Rady Miejskiej w Brzesku Seweryn Kozub

Dziękuję, wniosek do Pana Dyrektora złożę. Chciałbym także zapytać o parking Park&Ride zauważalne są znaczne wzrosty liczby pojazdów korzystających z tego parkingu. Na jakiej podstawie weryfikowana jest ta liczba użytkowników?.

Kierownik SPP Pan Mariusz Styczeń - Na parkingu Park&Ride działa system rejestracji wjazdu i wyjazdu pojazdów. Choć zdarza się, że samochód wjeżdża i szybko wyjeżdża, co może wprowadzać 5-7% przekłamania, to jednak w porównaniu do 2023 roku odnotowujemy blisko 40% wzrost liczby użytkowników. W 2023 roku z parkingu skorzystało około 145 tysięcy pojazdów, a w 2024 już ponad 200 tysięcy. Parking jest bardzo zatłoczony, a samochody zajmują niemal wszystkie dostępne miejsca.

Dodatkowo, w 2024 roku strefa płatnego parkowania spotkała się z dużą agresją ze strony klientów. Odnotowano pięć zgłoszeń na policję, w tym poważny incydent we wrześniu 2024, gdy kontroler został pobity podczas wykonywania obowiązków i przez trzy tygodnie przebywał na zwolnieniu lekarskim. Zaapelował do użytkowników parkingów, by przed podejmowaniem działań kontaktowali się z biurem lub dokładnie zapoznali się z uchwałą dotyczącą strefy płatnego parkowania.

- Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych Rady Miejskiej w Brzesku Barbara Borowiecka

Panie Kierowniku, w imieniu mieszkańców, którzy chcieliby korzystać z basenu już od godziny szóstej rano, ponawia wniosek, który kiedyś składała. Proszę przekazać go Panu Dyrektorowi. Ma nadzieję, że po remoncie basen będzie dostępny dla osób chcących korzystać z niego we wczesnych godzinach, przed pracą.

- Burmistrz Brzeska Tomasz Latocha

Obiekt basenu po gruntownym remoncie, jest już praktycznie gotowy do ponownego otwarcia. Początkowo zakładaliśmy, że uda się to zrobić dokładnie w połowie miesiąca, jednak nadal trwają ostatnie, kosmetyczne prace wykończeniowe. Do końca tygodnia planowane jest także pobranie kolejnej, ostatniej próbki wody do badań, których wyniki spodziewamy się otrzymać około 21-22 lipca.

Drobne kwestie, takie jak skraplająca się woda z klimatyzatorów, czy inne niedogodności, są jeszcze dopracowywane, aby uniknąć sytuacji, w której basen musiałby być zamknięty krótko po otwarciu. Naszym celem jest, aby otwarcie było trwałe i bezproblemowe. Z tego względu, o ile nie wystąpią żadne nieprzewidziane komplikacje, planujemy oddać obiekt do użytku mieszkańcom już 25 lub 26 lipca.

Basen będzie czynny od godziny 6 rano, co umożliwi korzystanie z niego osobom, które chcą popływać przed rozpoczęciem pracy. Warto jednak zaznaczyć, że czas otwarcia wieczorem może być nieco skrócony ze względu na ograniczenia dotyczące czasu pracy pracowników.

W kwestii regulaminów i cenników – trwają jeszcze ostateczne prace i konsultacje z prawnikami. Spodziewamy się, że zostaną one oficjalnie opublikowane około 21 lipca, czyli na kilka dni przed otwarciem. Ceny prawdopodobnie wzrosną nieznacznie z uwagi na rosnące koszty osobowe i inne wydatki, jednak nadal chcemy, aby pozostawały konkurencyjne w porównaniu z innymi obiektami sportowymi w regionie.

Cały obiekt został praktycznie odnowiony, poza murami wymieniono niemal wszystko. Jakość wykonania i zastosowanych materiałów jest na bardzo wysokim poziomie, co powinno zapewnić mieszkańcom komfort i bezpieczeństwo korzystania z basenu.

Jeszcze kilka drobnych prac trwających m.in. na saunie jest w trakcie realizacji, ale nie powinno to wpływać na funkcjonowanie obiektu.

Podsumowując, otwarcie zaplanowane jest na koniec lipca, a mieszkańcy będą mogli korzystać z basenu już od 6 rano. Ma nadzieję, że wszyscy z radością przywitają nowoczesny i dobrze przygotowany obiekt.

- Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych Rady Miejskiej w Brzesku Barbara Borowiecka - (Ad Vocem)

Bardzo dziękuję, Panie Burmistrzu.

To są dwie bardzo dobre wiadomości. Po pierwsze, że remont został już zakończony, choć oczywiście rozumiemy, że ze względu na kwestie techniczne i konieczność wykonania wszystkich badań, czas ten się nieco wydłużył. Po drugie, wiadomość o planowanym terminie otwarcia i godzinach dostępności basenu na pewno zadowoli wielu mieszkańców. Serdecznie dziękuję.

Burmistrz Tomasz Latocha

Jedno doprecyzowanie, proszę Państwa.

Nie ma żadnych opóźnień. Firma remontowa miała rok na wykonanie prac – zgodnie z umową oraz zapytaniem ofertowym. Tyle czasu było przewidziane na realizację wszystkich etapów i dokładnie na tyle zostały one wyszacowane.

Firma przekazała obiekt w terminie.

My natomiast, jako zarządca, mamy jeszcze czas na wykonanie końcowych czynności, napełnienie basenu, uruchomienie pomp, sprawdzenie szczelności, przetestowanie systemów, przefiltrowanie wody, pobranie próbek. To także moment na odbiory techniczne i sanitarne przez odpowiednie służby. Wszystko to jest elementem procedury i mieści się w przewidzianym harmonogramie.

Trzeba przy tym zaznaczyć, że presja na szybkie otwarcie obiektu wynikała raczej z mojej strony – chciałem, by mieszkańcy mogli jak najszybciej z niego korzystać. Ale są procedury, których nie da się przeskoczyć, i bardzo dobrze, bo bezpieczeństwo jest najważniejsze. Mówimy o obiekcie o podwyższonym ryzyku, mamy tam prąd, wodę, instalacje techniczne, wszystko musi być sprawdzone na 100%.

Jeśli chodzi o sam remont – nie był on długi. Pojawiały się głosy, że zamykamy basen w środku wakacji. Ale proszę zauważyć, że właśnie w środku wakacji obiekt zostaje otwarty. Nie mieliśmy możliwości przesunięcia terminu remontu – były to daty związane z rozliczeniem wniosku, przetargami, dostępnością materiałów i innymi formalnościami.

Gdybyśmy przesunęli rozpoczęcie o trzy miesiące, to moglibyśmy nie zdążyć z rozliczeniem, a i tak sam remont trwałby kolejne trzy miesiące dłużej. W efekcie otwarcie przypadłoby znacznie później – może nawet dopiero jesienią.

Ten rok był po prostu niezbędny technologicznie. Prace objęły m.in.: wymianę dachu, pełną termomodernizację, modernizację całej automatyki, stolarki okiennej i drzwiowej, przebudowę niosek basenowych, flizowanie, wymianę instalacji i wiele innych elementów.

Oczywiście – nie wszystkie łazienki były całkowicie rozkuwane. Jeżeli stan techniczny był dobry, to nie ingerowaliśmy w pełni – uzupełnialiśmy tylko ubytki, wymienialiśmy drzwi, okucia, sanitariaty czy armaturę. Ale to były decyzje uzasadnione technicznie.

Ważna była także instalacja windy. A to z kolei wiąże się z odbiorami przez Urząd Dozoru Technicznego, podobnie jak inne instalacje techniczne. To wszystko wymaga czasu i musi odbywać się zgodnie z procedurami.

- **Zastępca Burmistrza Grzegorz Brach** – powrócił do kwestii parkingów. Warto przypomnieć, że ponad półtora roku trwającej dyskusji w przestrzeni publicznej, dotyczącej rzekomych nieprawidłowości, nadużyć, nie przyniosło żadnego konkretnego efektu. Nikt nie został ukarany, żadne postępowanie prokuratorskie nie zostało zakończone, żadna instytucja nie podjęła działań zamykających tę sprawę i na tę chwilę nie ma takiego planu. Natomiast wyrządzono wiele szkód wizerunkowych i społecznych. Proszę Państwa, wszyscy jeździmy po Polsce i korzystamy z parkingów w wielu miastach. Jako osoba, która odwiedziła dziesiątki miast w ramach różnych obowiązków zawodowych, mogę powiedzieć, że sytuacja w Brzesku nie odbiega od standardów obowiązujących gdzie indziej. Wjazd do strefy płatnego parkowania wiąże się z obowiązkiem uiszczenia opłaty, a jeśli tego nie zrobimy, ponosimy opłatę dodatkową. To jest normalna praktyka i Brzesko nie wyróżnia się tutaj niczym szczególnym. Chciałbym natomiast zwrócić uwagę na parking przy PKP. Minął tam właśnie pięcioletni okres trwałości projektu, a jego utrzymanie nadal leży po stronie gminy, czyli nas wszystkich. Jednocześnie często słyszymy komentarze o brudzie czy śmieciach na tym terenie. Należy jednak pamiętać, że to nie burmistrz czy obsługa parkingu wyrzucają śmieci, to robią sami użytkownicy.

Być może warto rozważyć wprowadzenie tam opłat. Głównie korzystają z tego parkingu osoby spoza gminy, które zostawiają tam swoje pojazdy na dłuższy czas. Można by pomyśleć o abonamencie dla dojeżdżających, tak jak to jest w wielu innych miastach — np. dla osób posiadających bilety komunikacyjne. Natomiast wprowadzenie okresowych, niewielkich opłat pozwoliłoby pokryć koszty związane z utrzymaniem parkingu, monitoringiem, sprzątaniem, wywozem śmieci czy naprawą zniszczonych elementów.

Te zniszczenia są niestety znaczne, nie mówię, że od razu powinny być wysokie opłaty, ale na pewno trzeba tę kwestię rozważyć. Nie chodzi o opłaty wymuszające rotację jak w strefie płatnego parkowania w centrum, ale o pokrycie realnych kosztów, które ponosimy jako gmina.

Proszę Państwa, wiele razy bywam tam osobiście i widzę, jak niektórzy użytkownicy opróżniają popielniczki, wyrzucają papiery i butelki, pozostawiają torby po jedzeniu, czy butelki po alkoholu. To wszystko tworzy problem, który trzeba mieć na uwadze i który wymaga rozwiązania.

Kierownik SPP Pan Mariusz Styczeń

Panie Burmistrzu, zgadzam się z Panem w tej kwestii. Chciałbym jednak podkreślić, że nie tylko osoby korzystające z PKP i posiadające bilety miesięczne lub jednorazowe korzystają z tego parkingu.

Mamy również do czynienia z osobami spoza naszej gminy, które pozostawiają tam samochody na kilka dni. Obsługujemy ten parking i na bieżąco obserwujemy pojazdy, które stoją tam przez dłuższy czas, podczas gdy klienci przyjeżdżają i odjeżdżają, nie ponosząc żadnych kosztów związanych z parkowaniem.

Oczywiście, dyskusja na temat wprowadzenia opłat za korzystanie z tego parkingu już została podjęta. Chcę podkreślić, że nie chodzi tutaj o stworzenie strefy płatnego parkowania, lecz o utworzenie płatnego parkingu, który umożliwi pokrycie kosztów jego utrzymania.

Sposób wprowadzenia takiego systemu, czy to poprzez rampy, bilety, abonamenty, czy stałą kontrolę, pozostaje kwestią do dalszych rozmów i uzgodnień.

- Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Brzesku Bogusław Sambor

W nawiązaniu do wszystkich poruszonych kwestii chciałby zabrać głos, nawiązując do wypowiedzi Wiceburmistrza dotyczącej korzystania z parkingów i obiektów przez osoby spoza gminy.

Przede wszystkim, basen został wyremontowany ogromnym nakładem środków budżetowych Gminy Brzesko i z założenia ma służyć wszystkim mieszkańcom.

Ostatnio rozmawialiśmy również o karcie miejskiej i uważa, że w tym właśnie kierunku powinniśmy podążać, tak, by wyraźnie rozróżnić mieszkańców Gminy Brzesko, którzy swoimi podatkami finansują te wszystkie instytucje i infrastrukturę, od osób spoza gminy.

Dotyczy to zarówno parkingów miejskich i przy PKP, jak i innych obiektów, takich jak kryta pływalnia, korty tenisowe czy inne ośrodki rekreacyjne.

Wprowadzenie takiego rozróżnienia pozwoliłoby na lepsze zarządzanie tymi miejscami, jeżeli osoby spoza gminy będą korzystały z nich w mniejszym stopniu, obłożenie tych obiektów będzie niższe, co przełoży się na większy komfort korzystania dla mieszkańców.

Z kolei, jeśli będzie zachowana większa liczba użytkowników spoza gminy, to dzięki odpowiednim opłatom zwiększą się wpływy.

Uważa, że w ramach prac nad kartą miejską takie rozwiązanie powinno zostać uwzględnione, aby przede wszystkim podatnicy z Gminy Brzesko mogli odczuwać realne korzyści z finansowania tych usług i infrastruktury.

- Burmistrz Brzeska Tomasz Latocha

Jeśli chodzi o Brzeską Kartę Mieszkańca. Obecnie mamy już przygotowany system i planujemy, aby od nowego roku, czyli od stycznia, zaczął obowiązywać na cały okres podatkowy.

Chcemy wprowadzić w nim określone zniżki i przywileje dla mieszkańców naszej gminy, którzy tu zamieszkują i płacą podatki.

Jak wspomniał Pan kierownik, na parkingu przy PKP bardzo często widzimy samochody z Gorlic, Nowego Sącza, czy innych miejscowości, bywa ich kilkanaście lub kilkadziesiąt, które parkują tam przez kilka dni. Są to często pracownicy kolei, ale niestety zdarzają się też grupy młodzieży i inne osoby spoza naszej gminy, które wykorzystują ten parking na organizowanie wieczornych spotkań i pikników, zostawiając po sobie śmieci i zanieczyszczenia.

Gmina ponosi bardzo wysokie koszty związane z utrzymaniem tego miejsca — przypomnę, że niedawno Rada Miejska zdecydowała o dołożeniu aż miliona złotych do systemu odbioru odpadów komunalnych.

Milion złotych to ogromne obciążenie, szczególnie gdy mamy liczne potrzeby inwestycyjne w zakresie dróg i innych ważnych spraw.

Dlatego uważamy, że wprowadzenie Karty Mieszkańca, z możliwością oferowania zniżek i preferencji, także u lokalnych przedsiębiorców i usługodawców, będzie bardzo korzystne, zachęci do korzystania z usług lokalnych i umocni więź mieszkańców z naszą gminą.

Jeśli chodzi o nowy cennik basenu, uwzględnione w nim będą zniżki dla posiadaczy Brzeskiej Karty Mieszkańca. Podobnie będzie w przypadku kręgielni i innych miejskich obiektów rekreacyjnych.

Natomiast odnośnie stref płatnego parkowania, zgodnie z ustawą o drogach publicznych nie ma możliwości stosowania zniżek. Ustawa określa jedynie górne limity stawek, a obowiązek uiszczania opłat ciąży na każdym korzystającym.

Jednakże Rada Miejska ustala poziomy abonamentów i już dziś są one bardzo przyjazne dla mieszkańców, abonament miesięczny kosztuje 15 zł dla mieszkańca strefy, a 110 zł dla pozostałych.

Dla porównania, opłata za 8 godzin parkowania po 3 zł za godzinę wyniosłaby około 24 zł dziennie, co w skali miesiąca jest znacznie wyższe.

Tak więc te abonamenty wychodzą naprzeciw potrzebom mieszkańców i są korzystnym rozwiązaniem.

- Radna Rady Miejskiej w Brzesku Agata Podłęcka

Szanowni Państwo, chciałabym odnieść się do propozycji wprowadzenia opłat za miejsca parkingowe przy dworcu PKP. Proszę, abyśmy rozważyli tę kwestię z dużą wyrozumiałością, zwłaszcza mając na uwadze osoby, które codziennie muszą tam parkować, przede wszystkim studentów oraz osoby dojeżdżające do pracy w dni powszednie. Byłoby bardzo dobrze, gdyby opłaty parkingowe były powiązane z biletami miesięcznymi na pociąg lub innym mechanizmem, który umożliwiłby tym osobom komfortowe pozostawienie samochodu bez ponoszenia nadmiernych kosztów. Wielu z nich wybiera podróż pociągiem, właśnie w poszukiwaniu oszczędności, więc dodatkowe opłaty za parking mogłyby stanowić dla nich duże obciążenie, zarówno dla nich samych, jak i dla ich rodzin. Zależy mi na tym, aby mieszkańcy Brzeska i okolic mieli przyjazne warunki i nie byli nadmiernie obciążani kosztami związanymi z codziennym dojazdem. Bardzo proszę o uwzględnienie tego aspektu w dalszych rozmowach i planach dotyczących systemu parkingowego. Moje myślenie koncentruje się głównie na tych, którzy codziennie korzystają z kolei i są zmuszeni do dojazdów, dlatego ważne jest, by system był dla nich jak najbardziej przyjazny.

Kierownik SPP Pan Mariusz Styczeń

Jeżeli pojawią się jakiegokolwiek abonamenty dla osób korzystających z pociągów na dalszej części swojej podróży, to będą one bardzo preferencyjne. Oznacza to, że ewentualny koszt będzie minimalny i będzie miał na celu jedynie wsparcie utrzymania parkingu przy dworcu. Natomiast osoby, które pozostawiają samochód na dłuższy czas, nie posiadając takich biletów, powinny ponosić główny ciężar kosztów związanych z utrzymaniem tego miejsca.

- Zastępca Burmistrza Grzegorz Brach - (Ad Vocem)

Tak, dokładnie, myślimy, aby opłaty były na tyle symboliczne, by nie obciążały tych, którzy tam parkują regularnie, ale jednocześnie pełniły funkcję wymuszenia rotacji miejsc. Chodzi o to, żeby te miejsca nie były zajmowane przez osoby, które do pracy nie dojeżdżają. Dzisiaj zdarzają się sytuacje, że ktoś podjeżdża, zostawia samochód, a następnie wsiadają w jeden pojazd i jadą dalej. Ten parking ma służyć właśnie osobom korzystającym z PKP i być ściśle powiązany z ideą Park&Ride — „parkuj i jedź pociągiem”. Dlatego też osoby z biletami kolejowymi powinny mieć największe preferencje.

Mowa tu o naprawdę niskich opłatach, rzędu nawet złotych dziennie, które nie będą znacznie podnosić kosztów, ale pozwolą na zagwarantowanie miejsca tym, którzy rzeczywiście korzystają z pociągu.

Dziś często, nawet jeśli ktoś jedzie pociągiem, na parkingu nie ma dla niego miejsca, auta stoją na ulicach, trawnikach, bo parking jest zajęty.

Ta idea nie ma na celu generowania zysku, lecz pokrycie kosztów utrzymania parkingu i zapewnienie rotacji, aby z parkingu mogli korzystać przede wszystkim ci, dla których został on stworzony osoby, które przyjeżdżają samochodem, zostawiają auto i jadą pociągiem, co jednocześnie pomaga zmniejszyć korki i ograniczyć zanieczyszczenie powietrza.

Kierownik SPP Pan Mariusz Styczeń

Chciałby tylko dodać, że ten obiekt jest monitorowany i bardzo często policja zwraca się do nas o pomoc w udostępnieniu nagrań, na przykład dotyczących uszkodzonych pojazdów.

Dodatkowo, na terenie parkingu zdarza się, że młodzież się tam spotyka, a także są osoby uprawiające drifting, które niestety doprowadziły do uszkodzeń, na przykład złamano lampę czy uszkodzono kamerę.

Te szkody generują koszty przekraczające 11 tysięcy złotych, więc wiadomo, że utrzymanie tego miejsca wiąże się z poważnymi wydatkami.

Obiekt jest oczywiście ubezpieczony, więc nie było problemu z pokryciem szkód, ale mimo to te koszty są znaczne i musimy je brać pod uwagę.

- Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Brzesku Bogusław Sambor

Tak jeszcze na koniec chciałby zapytać, ponieważ wspomniał Pan o uszczerbku na zdrowiu, czy parkingowy wrócił już do pełnej sprawności?

I czy, po drugie – sprawca tego zdarzenia został ukarany?.

Kierownik SPP Pan Mariusz Styczeń

Tak, oczywiście zgłosiliśmy ten wypadek na policję i odbyła się rozprawa sądowa. Kontroler wrócił do pracy po około trzech tygodniach. Osoba, która spowodowała uszczerbek na zdrowiu kontrolera, została skazana na 8 miesięcy bezwzględnego więzienia, jednak wyrok został

zawieszony na 2 lata próby. Dodatkowo, w ramach postępowania sądowego, sprawca musiał pokryć koszty procesu, a także wypłacił kontrolerowi odszkodowanie w wysokości 3 tysięcy złotych.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał -

Czy w związku z przedstawionym sprawozdaniem ze strony Pań i Panów Radnych są jeszcze jakieś pytania?

Nie widzi zgłoszeń, w związku z tym bardzo dziękujemy Panu Kierownikowi za szczegółowe omówienie oraz za przedstawienie sprawozdania z działalności.

Głosowano w sprawie:

Rada Miejska w Brzesku pozytywnie zaopiniowała Sprawozdanie z działalności Brzeskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Brzesku za rok 2024 i pierwsze półrocze 2025.

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 4, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (16)

Barbara Borowiecka, Dariusz Bruc, Franciszek Brzyk, Rafał Cichoński, Jadwiga Dadej, Krystyna Gibała, Roman Gurgul, Adam Kwaśniak, Zbigniew Łanocha, Agnieszka Mastalska-Sowa, Agata Podłęcka, Bogusław Sambor, Daniel Szczupał, Kamil Trąba, Bartłomiej Turlej, Adrian Zaleśny

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Seweryn Kozub

BRAK GŁOSU (4)

Bogusław Babicz, Piotr Duda, Janusz Filip, Anna Lubowiecka

NIEOBECNI (0)

Radny Bartłomiej Szczupał – zawnioskował o 10 minut przerwy.

Przewodniczący Rady Miejskiej - W związku z wnioskiem radnego Szczupała ogłosił 10 minut przerwy.

— *Po przerwie* —

Ad. 9. Ocena raportu z wykonania w roku 2024 Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii i efektów jego realizacji. Informacja nt. działalności Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w 2024 r.

Przewodniczący Rady Miejskiej- przypomniał, że Raport z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych otrzymali Państwo radni w materiałach na dzisiejszą sesję. Zapytał, czy w związku z przedstawionym raportem Pan Burmistrz chciałby zabrać głos w tym punkcie?

Burmistrz Tomasz Latocha – poinformował, że raport został przygotowany bardzo precyzyjnie i kompleksowo. Obejmuje wszystkie kluczowe obszary, począwszy od działalności punktu konsultacyjno-informacyjnego, przez dyżury, działania Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, aż po środki przyznawane w ramach otwartych konkursów ofert.

Myśli, że przedstawiony materiał w pełni oddaje zakres realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Przewodniczący Rady Miejskiej-

Zapytał, czy ze strony Radnych są pytania dotyczące przedstawionego raportu?

Nie widzi zgłoszeń.

W związku z brakiem pytań zamknął dyskusję.

Głosowano w sprawie:

Rada Miejska w Brzesku pozytywnie Ocenia raport z wykonania w roku 2024 Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii i efektów jego realizacji.

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 5, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (16)

Bogusław Babicz, Barbara Borowiecka, Dariusz Bruc, Rafał Cichoński, Jadwiga Dadej, Piotr Duda, Krystyna Gibała, Roman Gurgul, Seweryn Kozub, Zbigniew Łanocha, Agnieszka Mastalska-Sowa, Agata Podłęcka, Bogusław Sambor, Daniel Szczupał, Bartłomiej Turlej, Adrian Zaleśny

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (5)

Franciszek Brzyk, Janusz Filip, Adam Kwaśniak, Anna Lubowiecka, Kamil Trąba

NIEOBECNI (0)

Ad. 10. Analiza wykorzystania środków budżetowych przez organizacje pozarządowe w 2024 roku oraz zapoznanie się z podziałem dotacji na ich działalność w 2025 roku.

W dyskusji wzięli udział:

- **Burmistrz Brzeska Tomasz Latocha**- Przypomniął, że Radni otrzymali materiał jw. Został on przygotowany w sposób precyzyjny. W formie tabelarycznej przedstawia on szczegółowo udzielone wsparcie dla 17 organizacji, uwzględniając wysokość przyznanych środków oraz cele, na które zostały one przeznaczone.

Przewodniczący Rady Miejskiej

Zapytał, Czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie?

Nie widzi zgłoszeń.

Zamknął dyskusję.

Głosowano w sprawie:

Rada Miejska w Brzesku pozytywnie zaopiniowała informację dotyczącą wykorzystania środków budżetowych przez organizacje pozarządowe w 2024 roku oraz informację o podziale dotacji na ich działalność w roku 2025.

Wyniki głosowania

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (19)

Bogusław Babicz, Barbara Borowiecka, Dariusz Bruc, Franciszek Brzyk, Rafał Cichoński, Jadwiga Dadej, Piotr Duda, Krystyna Gibała, Roman Gurgul, Seweryn Kozub, Anna Lubowiecka, Zbigniew Łanocha, Agnieszka Mastalska-Sowa, Agata Podłęcka, Bogusław Sambor, Daniel Szczupał, Kamil Trąba, Bartłomiej Turlej, Adrian Zalesny

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (2)

Janusz Filip, Adam Kwaśniak

NIEOBECNI (0)

Głos zabrał Burmistrz Tomasz Latoch

Uzupełnił wszystkie poprzednie wypowiedzi i zwrócił uwagę na istotny aspekt, który może nieco umknąć w toku obrad.

Otóż, omawiając przed chwilą kolejne sprawozdania, dotyczące m.in. realizacji gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz dotacji przyznanych

organizacjom pozarządowym, warto zauważyć, że mówimy tu o bardzo realnym i znaczącym wsparciu finansowym ze strony Gminy Brzesko.

Łączna kwota, która w ubiegłym roku trafiła do organizacji pozarządowych, **wynosi milion złotych**. Środki te zostały rozdysponowane w ramach przejrzystych procedur konkursowych zgodnie z ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, jak również zgodnie z uchwalonymi przez Radę Miejską programami współpracy.

Dofinansowanie objęło **17 różnych organizacji**, które działają na rzecz lokalnej społeczności w obszarach:

- profilaktyki uzależnień,
- wspierania rodziny i młodzieży,
- organizacji zajęć sportowych i rekreacyjnych,
- prowadzenia świetlic środowiskowych,
- promocji zdrowia i aktywnego stylu życia,
- a także wspierania działań kulturalnych i integracyjnych.

Chciałby podkreślić, że wśród beneficjentów znalazły się m.in. parafie, stowarzyszenia sportowe i wychowawcze, organizacje kościelne, kluby młodzieżowe oraz inicjatywy społeczne.

Przykładowo:

- Parafia Rzymskokatolicka Miłosierdzia Bożego otrzymała **100 000 zł** na prowadzenie świetlicy środowiskowej,
- Parafia św. Jakuba – **110 000 zł** na podobne działania,
- inne organizacje – kwoty od kilku do kilkudziesięciu tysięcy złotych na cele profilaktyczne i edukacyjne.

To ważne, że jako gmina systematycznie wspieramy takie działania – bo one realnie odpowiadają na potrzeby mieszkańców, szczególnie dzieci i młodzieży, ale też osób starszych, rodzin zagrożonych wykluczeniem czy uzależnieniami.

Chciałby również wyrazić uznanie dla pracowników urzędu i jednostek organizacyjnych gminy, którzy koordynują te działania – bo to nie tylko kwestia przekazania środków, ale też nadzoru, kontroli wydatkowania, doradztwa i współpracy z tymi organizacjami.

Z punktu widzenia samorządu lokalnego milion złotych, który wraca do mieszkańców w postaci konkretnych działań społecznych, edukacyjnych, kulturalnych czy wychowawczych, to inwestycja, która przynosi wymierne efekty i realnie buduje kapitał społeczny naszej gminy.

Ad. 11. Podjęcie uchwał w sprawach:

1) zmiany Statutu Miejskiego Centrum Obsługi Oświaty, stanowiącego załącznik do Uchwały Nr XIII/108/2019 Rady Miejskiej w Brzesku, z dnia 16 października 2019 r. w sprawie utworzenia jednostki budżetowej „Miejskie Centrum Obsługi Oświaty” oraz nadania jej statutu.

W dyskusji wzięli udział:

- Zastępca Burmistrza Grzegorz Brach

Poinformował, że przedstawiona uchwała ma charakter wyłącznie porządkowy i jest naturalną konsekwencją wcześniej podjętych decyzji Rady. Przede wszystkim wynika to z faktu, że nie funkcjonuje już Przedszkole nr 3, natomiast powołane zostały nowe jednostki systemu oświaty – zespoły szkolno-przedszkolne. Wszystkie te jednostki, podobnie jak pozostałe, będą obsługiwane przez Miejskie Centrum Obsługi (MCO).

W związku z tym konieczne jest dostosowanie statutu tak, aby odzwierciedlał aktualny stan organizacyjny naszej sieci szkół i przedszkoli. Uchwała porządkowa, którą dziś rozpatrujemy, pozwoli na formalne uwzględnienie tych zmian.

Chciałby również zaznaczyć, że na najbliższej sesji sierpniowej, po uprzedniej dyskusji na komisjach, planujemy podjąć uchwałę aktualizującą całą sieć szkół i przedszkoli, z naniesieniem nowych przedszkoli oraz potwierdzeniem wygaśnięcia działalności wspomnianego Przedszkola nr 3.

Warto też dodać, że niniejsza uchwała została zaopiniowana przez Kuratorium Oświaty – opinię tę otrzymaliśmy wczoraj, co umożliwia nam podjęcie decyzji zgodnie z obowiązującymi procedurami.

W związku z powyższym proszę Radę o pozytywne rozpatrzenie tej uchwały, aby nasz statut odpowiadał aktualnemu stanowi faktycznemu i formalnemu.

Przewodniczący Rady Miejskiej

Zapytał, Czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie?

Nie widzi zgłoszeń.

Głosowano w sprawie:

zmiany Statutu Miejskiego Centrum Obsługi Oświaty, stanowiącego załącznik do Uchwały Nr XIII/108/2019 Rady Miejskiej w Brzesku, z dnia 16 października 2019 r. w sprawie utworzenia jednostki budżetowej „Miejskie Centrum Obsługi Oświaty” oraz nadania jej statutu.

Wyniki głosowania

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (19)

Bogusław Babicz, Barbara Borowiecka, Dariusz Bruc, Franciszek Brzyk, Rafał Cichoński, Jadwiga Dadej, Piotr Duda, Krystyna Gibała, Roman Gurgul, Seweryn Kozub, Anna Lubowiecka, Zbigniew Łanocha, Agnieszka Mastalska-Sowa, Agata Podlęcka, Bogusław Sambor, Daniel Szczupał, Kamil Trąba, Bartłomiej Turlej, Adrian Zaleśny

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (2)

Janusz Filip, Adam Kwaśniak

Uchwała nr XVII/124/2025 – została podjęta

2) ustalenia dni i godzin przyjęć obywateli w sprawach skarg i wniosków kierowanych do Rady Miejskiej w Brzesku.

Przewodniczący Rady Miejskiej Adrian Zaleśny

Poinformował, że projekt uchwały, który Państwo otrzymali w materiałach na dzisiejszą sesję, dotyczy ustalenia stałych godzin przyjmowania obywateli w sprawach skarg i wniosków, które wpływają do Rady Miejskiej w Brzesku. Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, a konkretnie z Kodeksem postępowania administracyjnego, organy administracji publicznej mają obowiązek organizować takie dyżury, podczas których mieszkańcy mogą zgłaszać swoje uwagi, skargi czy propozycje. W naszym przypadku, organem jest Rada Miejska jako całość, natomiast przewodniczący rady, jego zastępcy, a także – jeśli Rada to zatwierdzi, inni radni mogą pełnić rolę osób przyjmujących obywateli w tych dyżurach. Projekt przewiduje, że dyżury będą odbywać się raz w tygodniu, w godzinach od 15:00 do 16:00, w budynku Urzędu Miejskiego, w środę. Jest to godzina dogodna dla większości mieszkańców, ponieważ po pracy mogą oni przyjść i bezpośrednio porozmawiać z przedstawicielami Rady. W projekcie nie wskazano jeszcze konkretnego dnia tygodnia, co pozwala na dyskusję i ewentualne dopasowanie do kalendarza radnych oraz potrzeb mieszkańców. Ważne jest, aby dzień i godzina były stałe i dobrze komunikowane, by obywatele mieli jasność, kiedy mogą się zgłaszać. Dzięki takim dyżurom poprawiamy transparentność pracy Rady Miejskiej i umożliwiamy obywatelom bezpośredni kontakt z radnymi, co jest istotnym elementem budowania zaufania i partycypacji społecznej. Jeżeli ktoś z Państwa ma pytania dotyczące organizacji dyżurów, propozycje dotyczące dnia tygodnia, bądź chce zaproponować, aby dyżury pełnili również inni radni, zachęcam do zgłaszania swoich opinii.

Czy są pytania lub propozycje w tym zakresie?

*Nie widzi zgłoszeń.
Zamknął dyskusję.*

Głosowano w sprawie:

ustalenia dni i godzin przyjęć obywateli w sprawach skarg i wniosków kierowanych do Rady Miejskiej w Brzesku.

Wyniki głosowania

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (19)

Bogusław Babicz, Barbara Borowiecka, Dariusz Bruc, Franciszek Brzyk, Rafał Cichoński, Jadwiga Dadej, Piotr Duda, Krystyna Gibała, Roman Gurgul, Seweryn Kozub, Anna Lubowiecka, Zbigniew Łanocha, Agnieszka Mastalska-Sowa, Agata Podłęcka, Bogusław Sambor, Daniel Szczupał, Kamil Trąba, Bartłomiej Turlej, Adrian Zaleśny

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (2)

Janusz Filip, Adam Kwaśniak

Uchwała nr XVII/125/2025 – została podjęta

3) nadania nazwy rondu w Jasieniu

W dyskusji wzięli udział:

- Burmistrz Brzeska Tomasz Latocha

Wyjaśnił, iż przedmiotem kolejnego punktu porządku obrad jest projekt uchwały w sprawie nadania nazwy rondzie zlokalizowanemu na skrzyżowaniu dróg krajowych DK94 i DK75, czyli przy węźle nowopowstałej obwodnicy Brzeska, w pobliżu miejscowości Jasień.

Z inicjatywą nadania nazwy „Rondo Jasińskie” wystąpił Sołtys Sołectwa Jasień, działając w imieniu Rady Sołeckiej oraz mieszkańców Jasienia. Wniosek ten został złożony w formie pisemnej i był poparty głosami lokalnej społeczności, która pragnie w ten sposób podkreślić tożsamość i znaczenie miejscowości Jasień w strukturze gminy oraz w przestrzeni komunikacyjnej regionu.

Propozycja została **przedstawiona odpowiednim komisjom Rady Miejskiej**, gdzie uzyskała **pozytywne opinie**, zarówno pod względem formalnym, jak i merytorycznym.

Nazwanie tego ważnego węzła komunikacyjnego nazwą nawiązującą do miejscowości, przy której się znajduje, nie tylko ułatwi identyfikację topograficzną, ale także będzie formą symbolicznego uhonorowania lokalnej wspólnoty oraz jej aktywności na rzecz rozwoju regionu.

W związku z powyższym, w imieniu wnioskodawców, jak również z pełnym przekonaniem co do zasadności tego wniosku, zwrócił się z prośbą o przyjęcie uchwały w zaproponowanym brzmieniu, tj. o nadanie nazwy „Rondo Jasińskie”.

Przewodniczący Rady Miejskiej

Zapytał, Czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie?

Nie widzi zgłoszeń.

Głosowano w sprawie:

nadania nazwy rondu w Jasieniu

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (18)

Bogusław Babicz, Barbara Borowiecka, Dariusz Bruc, Franciszek Brzyk, Rafał Cichoński, Jadwiga Dadej, Piotr Duda, Krystyna Gibała, Roman Gurgul, Seweryn Kozub, Anna Lubowiecka, Zbigniew Łanocha, Agnieszka Mastalska-Sowa, Agata Podlęcka, Bogusław Sambor, Daniel Szczupał, Kamil Trąba, Bartłomiej Turlej

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Adrian Zaleśny

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (2)

Janusz Filip, Adam Kwaśniak

Uchwała nr XVII/126/2025 – została podjęta

Ad. 12. Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej w Brzesku w sprawie udzielonych odpowiedzi na interpelacje i zapytania Radnych.

Przewodniczący złożył sprawozdanie – stanowi załącznik do protokołu.

Uwag Radnych brak.

Ad. 13. Interpelacje radnych.

Nie było zgłoszeń.

Ad. 14. Zapytania radnych.

W dyskusji wzięli udział:

- Radna Rady Miejskiej w Brzesku Agnieszka Mastalska-Sowa

Radna zwróciła się za pośrednictwem Biura Rady do Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie – Zarząd Zlewni w Krakowie z wnioskiem o pilne przeprowadzenie prac interwencyjnych i bieżącego utrzymania rzeki Uszwicy na miejskich odcinkach w Brzesku.

Wskazała newralgiczne odcinki:

- od mostu kolejowego do mostu drogowego na ul. Okocimskiej,
- od mostu na ul. Okocimskiej do mostu na ul. Browarnej (wzdłuż ogródków działkowych i w rejonie ul. Cegielnianej).

W korycie rzeki znajdują się zalegające drzewa, gałęzie, śmieci i inne przeszkody, które stanowią zagrożenie dla drożności cieku, mostów (w szczególności mostu kolejowego), jak również bezpieczeństwa mieszkańców i mienia.

Radna przypomniała o powodzi z 1997 roku, podczas której zalane zostały m.in. ul. Osiedlowa, Stare Miasto, ul. Okocimska, budynki publiczne i domy prywatne. Mieszkańcy obawiają się powtórki takich sytuacji.

We wniosku zawarto prośbę o:

1. Niezwłoczne oględziny wskazanych odcinków.
2. Przeprowadzenie prac porządkowych (usunięcie zatorów, śmieci, drzew).
3. Ujęcie wskazanych odcinków w harmonogramie robót utrzymaniowych na 2025 rok.
4. Przekazanie informacji zwrotnej dot. planowanych działań i terminów ich realizacji.

- Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych Rady Miejskiej w Brzesku Barbara Borowiecka- Zapytanie radnej – przewodniczącej Osiedla Kopaliny–Jagielly

W związku z licznymi sygnałami od mieszkańców osiedla Kopaliny–Jagielly, a także na podstawie obserwacji własnych jako przewodniczącej tego osiedla, składa zapytanie w dwóch istotnych kwestiach, które bezpośrednio wpływają na komfort życia i bezpieczeństwo mieszkańców:

1) wniosek o pilne działania naprawcze i utwardzenie nawierzchni ulicy Barokowej

Ostatnie intensywne opady deszczu, jakie przeszły przez teren gminy Brzesko, spowodowały liczne podtopienia na ulicy Barokowej. Droga ta – nieutwardzona, o nawierzchni gruntowej, w obecnym stanie nie zapewnia bezpiecznego przejazdu, a także generuje duże utrudnienia dla

pieszych. W wyniku nawałnic pojawiły się głębokie koleiny, rozmycia gruntu i zastoiska wodne, które skutecznie uniemożliwiają codzienne funkcjonowanie mieszkańców.

Zwróciła się z prośbą o rozważenie możliwości pilnego utwardzenia tej drogi, przynajmniej w formie tymczasowej (kruszywo, gruz, destrukta drogowy), w oczekiwaniu na ewentualną inwestycję związaną z pełną modernizacją. Ulica ta znajduje się w rejonie o zwiększonym natężeniu zabudowy mieszkaniowej, dlatego działania poprawiające jej przejezdnosć są szczególnie istotne.

2) ulica Elektryczna – potrzeba bieżących napraw nawierzchni

Kolejnym pilnym problemem jest zły stan nawierzchni ulicy Elektrycznej, która w wielu miejscach posiada liczne ubytki, dziury i wyboje. Mieszkańcy wielokrotnie zgłaszali potrzebę przeprowadzenia choćby bieżących napraw, takich jak uzupełnienie nawierzchni kruszywem lub wykonanie doraźnych remontów, które poprawią komfort poruszania się.

Zwracam się z pytaniem, czy w najbliższym czasie planowane jest uzupełnienie ubytków i wyrównanie tej drogi? Nawierzchnia wymaga interwencji, szczególnie że ulica ta jest użytkowana nie tylko przez mieszkańców, ale również służy jako dojazd techniczny.

Poprosiła o:

- ocenę możliwości pilnego utwardzenia ulicy Barokowej (choćby tymczasowo),
- informację, czy i kiedy planowane są naprawy bieżące ulicy Elektrycznej,
- uwzględnienie obu lokalizacji w najbliższych planach remontowo-interwencyjnych Gminy.

- Burmistrz Brzeska Tomasz Latocha

Burmistrz potwierdził, że na terenie całej gminy trwają bieżące remonty dróg po tzw. przeglądzie poziomym, ale nie ukrywał niezadowolenia z jakości prac wykonywanych. Jak zaznaczył:

„Na niemal każdym odcinku mamy spory, a prace wymagają poprawek i nadzoru. Tempo prac jest wolniejsze, niż oczekiwaliśmy, ale sukcesywnie są one realizowane.”

W odniesieniu do ulicy Elektrycznej i Barokowej burmistrz potwierdził, że żwirowanie i bieżące remonty będą kontynuowane w miarę dostępnych środków i w ramach zaplanowanego harmonogramu prac.

Jeśli chodzi o Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg, burmistrz wyjaśnił, że gmina może złożyć dwa wnioski na każdy nabór – jeden dla drogi na terenie miasta i drugi dla sołectwa. W bieżącym roku zgłoszono:

- ulicę przy galerii handlowej w mieście (droga gminna w rejonie miejskim),
- oraz ulicę Wielgoszówka (łączącą Mokrzyńska i Szczepanów), która ma być poddana gruntownej przebudowie, ponieważ częste naprawy są nieefektywne.

Wspomniano również o projektach:

- ulicy Pomianowskiej i Mazurkiewicza, które są w trakcie przygotowań lub realizacji,
- oraz o drogach polnych zgłaszanych do Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych (FOGR), choć te mają mniejszy priorytet miejski.

- Radna Rady Miejskiej w Brzesku Agnieszka Mastalska-Sowa

Chciałaby zwrócić uwagę na jeszcze jeden istotny problem, który szczególnie uwidacznia się w okresie wakacyjnym chodzi o dostępność gminnej infrastruktury sportowej, zwłaszcza boisk przyszkolnych. Z bólem serca obserwuje sytuację, w których dzieci, chcąc pograć w piłkę z kolegami, zmuszone są łamać zasady — przeskakują przez ogrodzenia boisk, ryzykując zdrowiem, bo inaczej nie mają możliwości skorzystania z tych obiektów.

Boiska szkolne są zamknięte dla użytkowników indywidualnych, a na wielu osiedlach obowiązuje zakaz gry w piłkę. Ogródek Jordanowski w tym momencie również pozostaje nieczynny. W praktyce oznacza to, że dzieci, które nie są zrzeszone w klubach sportowych ani nie uczestniczą w zorganizowanych zajęciach, nie mają obecnie gdzie aktywnie i bezpiecznie spędzać wolnego czasu.

Doskonale zdaję sobie sprawę, że udostępnienie tych obiektów wiąże się z różnymi wyzwaniami chociażby kwestiami odpowiedzialności, nadzoru czy zapewnienia bezpieczeństwa. Jednak mimo zamknięcia boisk, dzieci i tak z nich korzystają, robią to w sposób nieformalny, często ryzykowny. Zamknięcie przestrzeni nie rozwiązuje problemu, ono go tylko przesuw.

Dlatego zwróciła się z prośbą o rozważenie możliwości udostępnienia gminnych boisk w czasie wakacji dla indywidualnych uczestników. Być może można wprowadzić określone godziny otwarcia, zatrudnić sezonowych opiekunów, czy nawiązać współpracę z lokalnymi organizacjami sportowymi.

Niech dzieci mają przestrzeń do aktywności, do zdrowego spędzania czasu, szczególnie teraz, gdy wakacje trwają, a alternatyw brakuje.

- Zastępca Burmistrza Grzegorz Brach- odpowiedział,

Pozornie proste sprawy często okazują się wcale nie takie proste.

Pojawia się pytanie: kto ma otworzyć to boisko i kto ma być odpowiedzialny za bezpieczeństwo dzieci, które będą z niego korzystać, grać w piłkę, bawić się na urządzeniach sportowych?

Szkoły są zarządzane przez dyrektorów. To oni mają w trwałym zarządzie obiekty szkolne i zgodnie z przepisami oraz obowiązującymi ustawami odpowiadają za bezpieczeństwo tych obiektów, podpisując stosowne zobowiązania.

Obecnie nie ma możliwości, aby jakakolwiek grupa zawodowa była pozbawiona urlopów. To, że nauczyciele mają urlop przypadający na okres wakacji letnich i ferii zimowych, nie jest ich winą,

tak określił to ustawodawca. Inni pracownicy mogą wykorzystywać urlopy w różnych terminach, ale również nie można ich w tym czasie zmusić do pracy.

Uważa, że możliwe, choć już nie w tym momencie, bo jest za późno, byłoby rozwiązanie polegające na tym, że jeśli znalazłby się pełnoletni opiekun, który miałby pod swoją opieką zorganizowaną grupę dzieci i młodzieży, to po porozumieniu się z dyrektorem szkoły mógłby korzystać z boiska.

Chciałby podkreślić, że nie chodzi o to, iż szkoła nie chce udostępniać obiektu. Problem polega na tym, że żaden dyrektor nie zaryzykuje sytuacji, w której na jego terenie dojdzie do wypadku, a niestety, takie wypadki mają miejsce, czasem nawet bardzo poważne, w tym śmiertelne. Dzieci, bawiąc się bez opieki, huśtają się na bramkach, korzystają z urządzeń bez kontroli.

Zatem udostępnienie obiektu jest możliwe, ale tylko wtedy, gdy znajdzie się odpowiedzialna osoba dorosła, która będzie sprawować opiekę. Niestety, chętnych do tego typu odpowiedzialności nie ma.

Na ostatnich komisjach członkowie rady pytali, dlaczego w czasie wakacji szkoły są zamknięte i nic się w nich nie dzieje. Ale co miałyby się dziać, skoro nauczyciele są na urloпах? To tak, jakby w innym zakładzie pracy ktoś zapytał, dlaczego pracownik przebywający na urlopie nie przychodzi do pracy i nic nie robi. Nie robi, bo chronią go prawa pracownicze.

W tym zakresie inicjatywę mogą podjąć stowarzyszenia, które działają aktywnie i często otrzymują niemałe środki. Mogą podpisać umowę użyczenia boiska (wynajem będzie nieodpłatny), a koszty związane z użytkowaniem oraz zapewnienie bezpieczeństwa przejmą na siebie.

- Radna Rady Miejskiej w Brzesku Agnieszka Mastalska-Sowa - (Ad Vocem)

Podziękowała za odpowiedź, ponieważ rzuca ona światło na możliwe rozwiązanie tej sytuacji.

Otrzymała wiele zapytań w tej sprawie, dlatego bardzo się cieszy, że ten temat został poruszony i jasno wybrzmiał. Być może ktoś rzeczywiście zainteresuje się tą sprawą i będzie chciał pomóc młodzieży, skoro Pan Burmistrz widzi taką możliwość, to daje to pewną nadzieję.

Obserwuje ten problem również osobiście, a jednocześnie wiele osób zwraca się do niej z pytaniami, dlaczego tak się dzieje. Teraz będą mieli jasność.

- Burmistrz Brzeska Tomasz Latocha

Dodał, że ten system nadal działa. Istnieją grupy zrzeszone, czyli takie, w których jest wyznaczona osoba dorosła sprawująca opiekę nad dziećmi.

Jeżeli tylko znajdzie się osoba pełnoletnia, która podejmie się roli opiekuna, wystarczy skontaktować się z dyrektorem szkoły. Z doświadczenia wie, że dyrektorzy nie odmawiają udostępnienia obiektu, pod warunkiem, że dzieci są pod odpowiednią opieką.

Natomiast miały miejsce sytuacje, w których boiska były otwarte, a niestety nie było nadzoru. Zdarzało się, że młodzież jeździła po sztucznej murawie na skuterach, urządzała „drifty”. W jednym przypadku młodzież przyniosła alkohol, rozbijała butelki, a szkło wbiło się w wysoką trawę na boisku. Takie sytuacje stwarzają realne zagrożenie i mogą prowadzić do tragedii.

Dlatego zgodnie z przepisami, zawsze powinna być obecna osoba pełnoletnia, która bierze odpowiedzialność za grupę. Oprócz tego potrzebne są rozsądek i odpowiedzialność podczas korzystania z obiektów.

Jeśli są dzieci, są rodzice, jest kontakt z nauczycielami i dyrektorem, to jest przekonany, że żaden dyrektor nie odmówi udostępnienia boiska. Warunkiem jest jednak zapewnienie odpowiedzialnej opieki.

- Radny Rady Miejskiej w Brzesku Bogusław Babicz

Zadał pytanie, które nawiązuje do głównego tematu dzisiejszej sesji, a mianowicie, do skutków nawałnic, które ostatnio przeszły przez Gminę Brzesko.

W ostatnią niedzielę wracał z kierunku Nowego Sącza i zauważył niepokojącą sytuację na nowej obwodnicy, a dokładniej na jej przedłużeniu od strony autostrady. W miejscu, gdzie droga zaczyna się wznosić, utworzyła się spora kałuża. Woda zaczęła przepływać przez jezdnię, co znacznie utrudniało przejazd samochodom.

Wiem, że ten odcinek drogi jest administrowany przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad, jednak przebiega on przez teren Brzeska i chcąc nie chcąc jest naszą wizytówką.

Nie wie, czy Pan Burmistrz był informowany o tej sytuacji, ale warto byłoby może przekazać stosowny sygnał do zarządcy drogi. Wygląda na to, że coś nie działa prawidłowo w systemie odwodnienia tego, skądinąd bardzo estetycznego, odcinka drogi. Woda płynęła z góry wzdłuż pobocza, co może świadczyć o zatorze lub niewłaściwym nachyleniu nawierzchni.

- Burmistrz Brzeska Tomasz Latocha

Zwrócił uwagę, iż niestety nawałnice mają to do siebie, że w krótkim czasie spada ogromna ilość wody. Gdy taki gwałtowny opad następuje na wyasfaltowaną nawierzchnię, to nawet dobrze zaprojektowany system odwodnienia może nie być w stanie jej od razu przyjąć.

Wspomniana sytuacja miała miejsce dwukrotnie i tak, jest świadomy, że wyglądało to poważnie. Ale to pokazuje, że problem dotyczy nie tylko dróg gminnych, czy niższej kategorii, ale również głównych ciągów komunikacyjnych zarządzanych przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad, czy przez zarządców dróg wojewódzkich.

Musimy pamiętać, że nie mówimy tu o zwykłym deszczu. Gdyby to był regularny, umiarkowany opad, system odwodnienia poradziłby sobie. Odbiorniki wody są zaprojektowane z pewną

tolerancją, ale przy ekstremalnych zjawiskach pogodowych, jak ostatnie nawałnice, dochodzi do przeciążenia systemu.

Widzimy to zresztą w wielu miastach. Przykładowo w Tarnowie, po intensywnych opadach, pod wiaduktami poziom wody był tak wysoki, że nie mogły przejechać autobusy ani samochody ciężarowe. Podobne sytuacje miały miejsce również w Bochni i innych sąsiednich miejscowościach.

Jeśli chodzi o wspomniany odcinek obwodnicy, zarządca drogi, czyli Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, został poinformowany. Dyrektor krakowskiego oddziału GDDKiA, zna sprawę.

Zarządca ma również firmę odpowiedzialną za bieżące utrzymanie drogi. W ramach planowanych prac konserwacyjnych, jak uzupełnianie poboczy czy profilowanie nawierzchni, zapewne zostaną podjęte działania, które pozwolą lepiej kierować wodę do rowów przydrożnych i kolektorów.

W projektowaniu dróg, również tutaj u nas w mieście, staramy się zachować tzw. dwuprocentowy spadek w kierunku krawężników, po 2% w lewo i w prawo. To nie jest dużo, ale pozwala wodzie spływać z centralnej części jezdni w kierunku studzienek.

Jednak, jak już wspomniałem, ich chłonność jest ograniczona i projektowana pod opady o charakterze normalnym, z pewną rezerwą. Nikt nie przewidział aż tak ekstremalnych zjawisk, jakie ostatnio nas dotykają.

- Radna Rady Miejskiej w Brzesku Agata Podlęcka

Uzupełniła wypowiedź Pana Burmistrza, nie zdążyła zabrać głosu ad vocem, a sprawa dotyczy użytkowania przez dzieci i młodzież obiektów przyszkolnych w czasie wolnym od zajęć edukacyjnych.

To jest temat bardzo problematyczny. Tu nie chodzi wyłącznie o to, że dzieci pojawiają się na tych terenach bez zapowiedzi i bez opieki. Problemem nie jest też tylko to, że jeżdżą po boiskach motorowerami, hulajnogami czy rowerami, które później lądują zawieszone na ogrodzeniach, niszcząc siatki i powodując uszkodzenia.

Dzieci, a szczególnie młodzież, często zachowują się w sposób niebezpieczny, zarówno dla siebie, jak i dla otoczenia. Obok boisk znajdują się też place zabaw przeznaczone dla najmłodszych, i niestety te miejsca również są przez starsze dzieci „okupowane” i niszczone. Zjeżdżalnie, huśtawki, równoważnie, wszystko to ulega zniszczeniom.

Co więcej, nawet młodsze dzieci, które, jak mogłoby się wydawać przychodzą tylko „pokopać piłkę”, bardzo często wykorzystują te miejsca do zupełnie innych celów. Obserwujemy, jak ktoś grzecznie zwróci uwagę, że są na obiekcie bez opieki i proszony jest o jego opuszczenie, reakcje bywają bardzo nieprzyjemne.

Niestety, często spotykamy się z wulgarnymi odpowiedziami ze strony dzieci i młodzieży, również wobec dorosłych, którzy próbują spokojnie i kulturalnie zwrócić uwagę.

Zdarzają się też przypadki, kiedy młodzież zwyczajnie włamuje się na teren tych obiektów. A trzeba powiedzieć wprost, to jest tak, jakby ktoś włamał się komuś na prywatną posesję. Obiekt ma swojego administratora, jest nim szkoła lub jej dyrektor, i ten obiekt ma służyć dzieciom w roku szkolnym, a nie być zniszczony podczas wakacji.

Jeśli nie ma opieki i nie ma odpowiedzialnego użytkownika, to nie może być przyzwolenia na to. Uważa, że to podejście jest logiczne i absolutnie uzasadnione.

Więcej zgłoszeń do dyskusji brak.

Ad. 15. Zapytania przewodniczących jednostek pomocniczych Gminy i odpowiedzi na nie.

Nie zgłoszono.

Ad. 16. Wolne wnioski i zapytania.

W dyskusji wzięli udział:

- Przewodniczący Komisji Porządku Publicznego i Rozwoju Piotr Duda

W imieniu Towarzystwa Gimnastycznego "Sokół" – Gniazdo w Brzesku oraz Rzeszowskiego Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej, zaprosił jutrzejszy wykład doktora Artura Brożyniaka pod tytułem: „**Nierozliczone ludobójstwo**”, organizowany z okazji Narodowego Dnia Pamięci o Polakach, Ofiarach Ludobójstwa dokonanego przez Organizację Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińską Powstańczą Armię na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej.

Chciałby zwrócić szczególną uwagę na rangę tego dnia, po raz pierwszy w tym roku obchodzimy go jako święto państwowe. Nie jest to dzień wolny od pracy, ale jego znaczenie symboliczne i historyczne jest ogromne.

Nie chodzi tutaj o jakiekolwiek rozliczenie. Chodzi o coś głęboko ludzkiego — o pamięć. Bo to nie zemsta, lecz pamięć i groby wołają ofiary.

Wykład odbędzie się jutro o godzinie 17:00 w Regionalnym Centrum Kulturalno-Bibliotecznym w Brzesku.

- Zastępca Burmistrza Grzegorz Brach

Zwrócił się z prośbą. Co prawda nie jest to zaproszenie oficjalne, ponieważ nie posiadamy jeszcze gotowego dokumentu planistycznego, który mógłby zostać poddany procedurze formalnej, ale po zakończeniu dzisiejszej sesji chciałbym zaprosić Państwa do krótkiego spotkania.

Do Brzeska przyjedzie główny projektant planu ogólnego, który przedstawi **wstępne założenia** tego dokumentu. Uważam, że na tym etapie udział Państwa radnych jest bardzo istotny, ponieważ w przyszłości to właśnie Państwo będziecie procedować ten plan.

Choć nie mamy jeszcze gotowej wersji projektu, chcielibyśmy pokazać obecny stan zaawansowania prac, zaprezentować mapy, omówić możliwości zagospodarowania terenów pod zabudowę, rekreację czy inne funkcje — oraz wskazać na istotne ograniczenia ustawowe.

Będzie to także okazja, by wyjaśnić, na jakich terenach będzie jeszcze możliwe uzyskanie warunków zabudowy (tzw. WZ-ki), a gdzie – po uchwaleniu planu – już nie.

Spotkanie odbędzie się w nieformalnej formule – będzie można podejść, zapytać, porozmawiać, zobaczyć mapy.

Jeśli tylko czas Państwu pozwoli, bardzo proszę o pozostanie po sesji. Oczywiście rozumiem, że mogą mieć Państwo inne obowiązki, ale uznał, że warto przekazać tę informację.

Przewodniczący Rady Miejskiej dodał, że taka informacja została wcześniej przesłana również do Państwa Radnych, więc zakładam, że osoby zainteresowane zdążyły uwzględnić ten czas w swoich planach.

Czy ktoś z Pań i Panów Radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie?

Nie widzi zgłoszeń.

Poinformował, że wpłynął **pisemny wniosek Pana D.** z prośbą o zabranie głosu.

Zapytał, czy Pan jest obecny na sali?

Nie widzi.

Zapytał, Czy ktoś z gości chciałby jeszcze zabrać głos?. Widział, że ktoś się zgłaszał.

Głos zabrał Mieszkaniec (rodo) z ul. Uczestników Ruchu Oporu:

Zapytał, Czy ktoś kiedyś przyjdzie i zobaczy, co się dzieje na tej ulicy? Nie trzeba nawet dużego deszczu, wystarczy mała ulewa, żeby było źle.

Głos zabrał Mieszkaniec (rodo) z ul. Uczestników Ruchu Oporu:

Nazywam się [rodo]. Panie Burmistrzu, szanowni Państwo, chciałby zapytać, tak jak ktoś wcześniej mówił, czy ktoś wreszcie się nami zainteresuje? Mówię o sytuacji, którą zapewne wszyscy znają, strażacy również. Osobiście jestem umówiony z komendantem straży, ponieważ od 25 lat jestem w służbach mundurowych i również pomagam. Czuwam nad Państwa bezpieczeństwem, żeby nic Wam się nie stało. Pomagam i oczekuję tej pomocy także od Państwa.

Jako obywatel, mieszkaniec miasta Brzeska, który płaci podatki, chciałbym zaznaczyć, że nie zgadzam się na takie podejście, jakby ktoś mówił, żebyśmy sobie sami radzili, „proszę wziąć grabki i pomagać samemu”. Taka sytuacja miała miejsce w niedzielę. Są zdjęcia, które nie zostały zrobione przez nas, bo my cały czas byliśmy przy studzienkach. Państwowa Straż Pożarna przyjechała, zobaczyła, co się dzieje, i pojechała dalej do Ogródka Jordanowskiego. Proszę sobie wyobrazić, że jako obywatel publiczny, osoba, która złożyła przysięgę, podobnie jak strażacy, policjanci czy żołnierze, mam obowiązek pomagać. Przysięga zobowiązuje mnie do ratowania życia ludzkiego, a także dóbr, które ludzie zdobyli przez całe życie, czyli naszych domów i dobytku. Tymczasem straż pojechała zabezpieczać krzaki, które spadły w Ogródku Jordanowskim.

Proszę o trochę empatii. To nie jest pierwsza taka sytuacja — to była niedziela. Kolejna sytuacja to dach, który spadł, a ulica została ponownie zalana. Państwowa Straż Pożarna przyjechała, bo miała zgłoszenie, a później przyjechała Straż OSP Szczepanów, którym chwała za pomoc. Dzięki temu udało się, choć mi woda weszła do garażu. Na szczęście mieliśmy worki, którymi sami się zabezpieczyliśmy. Straż przyjechała dopiero po 20 minutach, ale wtedy było już za późno — jak to się mówi, musztarda po obiedzie.

Czy my naprawdę, mieszkając w cywilizowanym kraju, w centrum miasta, które jest wizytówką gminy, mamy tak funkcjonować? Obwodnica jest wizytówką miasta, podobnie Ogródek Jordanowski. Przynajmniej tak Państwo twierdzą na sesjach. Proszę się tym zainteresować! naprawdę ktoś musi coś z tym zrobić.

Jesteśmy zdesperowani. Nie możemy spokojnie funkcjonować, bo każdorazowo podczas większego deszczu ulica jest zalana. W czerwcu zeszłego roku było to dwukrotnie, w lipcu tego roku również dwa razy. Jeżeli nie pływa całe miasto, a tylko jedna ulica, to proszę sobie to uzmysłwić, ja jestem prostym człowiekiem i dla mnie coś tu jest nie tak.

Proszę o interwencję i informację, czy coś będzie zrobione w tej sprawie? Czy mamy trzymać worki cały rok, wynosić je i zabezpieczać domostwa przy każdym deszczu? Czy tak ma wyglądać sytuacja, że worki stoją na głównej ulicy miasta, a wszyscy się z tego śmieją? Ta ulica została nawet nazwana „Malediwami” w Internecie.

- Zastępca Burmistrza Grzegorz Brach

Szanowny Panie, rozumiemy Pańskie emocje i bardzo żałuję, podobnie jak zapewne wszyscy, że nie zgłosił się Pan wcześniej. Mieliśmy kilkanaście minut, a nawet blisko godzinę poświęconą rozmowie na ten temat, podczas której omawialiśmy szczegółowo te kwestie. Pytał Pan, czy ktoś się zajmie tym problemem, czy ktoś widział, że ulica jest zalewana przy każdej ulewie, a jednocześnie mówi Pan, że w zeszłym roku zdarzyło się to tylko dwa razy, a w tym roku również dwa razy. Zatem nie przy każdej ulewie, a jednak problem jest poważny.

Przed sesją blisko godzinę analizowaliśmy te kwestie, przedstawiając dotychczasowe działania i wyjaśnienia, które zachęcam Pana do odsłuchania w całości. Zobacz Pan tam dokumentację projektową oraz szczegółowe informacje, które wyjaśniają, co do tej pory zostało zrobione zarówno przeze mnie, jak i Pana Burmistrza.

Problem jest obecny od kilkunastu, a nawet kilkudziesięciu lat i jest skomplikowany. Dlatego też poprzednie samorządy, rady i burmistrzowie nie zdołali go rozwiązać. Miejsce Ogródka Jordanowskiego było niegdyś stawem, najniższym punktem, do którego spływały wody z całego miasta. Po zmianie zagospodarowania terenu podjęliśmy w poprzedniej kadencji działania, które mają na celu poprawę tej sytuacji, ponieważ jest to także nasz problem, czujemy się odpowiedzialni za każdy dom i budynek.

Najpierw przeanalizowaliśmy dokumentację i projekty, które znajdowały się w urzędzie — niestety, żadnych tam nie było. Następnie dotarliśmy do planów budowy zbiorników sprzed kilkunastu lat. Próbowaliśmy wyłonić firmę do wykonania projektu odwodnienia. Pierwsze ogłoszenie nie przyniosło efektu, nikt się nie zgłosił. Po kilku miesiącach powtórzyliśmy procedurę i zgłosiły się dwie firmy; koszt takiego projektu wyniósł ponad 80 tysięcy złotych. Prace trwały kilka miesięcy, obejmowały uzgodnienia, mapy wysokościowe, dokumentację mediów, jednak uzgodnień tych nie udało się zakończyć.

W tym czasie badaliśmy stan istniejących kanałów za pomocą kamer. Ustalono, że część kanałów jest stara, załamana, o nieregularnym kształcie, co uniemożliwiało skuteczne odprowadzenie wody. Kanał się blokował, a wtedy na ulicę wyrzucane były różnego rodzaju zanieczyszczenia. Niestety, niektórzy świadomie łamią prawo, odprowadzając ścieki do kanalizacji opadowej, co również mogło przyczynić się do problemów.

Firma projektowa przerwała prace, ponieważ nie udało się uzyskać zgody na przeprowadzenie kanału przez prywatne nieruchomości bezpośrednio do Uszwicy. Po negocjacjach zgodziła się jednak na korektę projektu i przystąpiła do nowego opracowania, które pokazaliśmy Państwu dziś na slajdzie. Są dwa warianty przebiegu, ulicą Głowackiego lub Nową, a wybór zależy od uzyskania odpowiednich zgód i wymaga koordynacji kilkunastu mediów. Po uzyskaniu dokumentacji wystąpimy o pozwolenie na budowę, a następnie poszukamy środków finansowych i ogłosimy przetarg na wykonanie inwestycji, wniosek o to złożył także jeden z Państwa radnych, Pan Bogusław Sambor.

Mówiliśmy też o potrzebie ponowienia ekspertyzy dotyczącej zbiorników zamkniętych, które miały być wkopane w grunt. Ze względu na ryzyko, że mogą zostać przemieszczone przez ruchy wód podziemnych, konieczne jest sprawdzenie, czy obecna technologia pozwala na ich bezpieczne umiejscowienie.

Co do Pana pytania, czy ktoś był na miejscu i czy widział problem, tak, byłem tam kilkanaście, a może nawet kilkadziesiąt razy, również tydzień temu podczas ulewy, ostatniego weekendu, jak i Pan Burmistrz oraz nasze służby. Straże, które tam przyjechały, to są nasze lokalne jednostki, które udzielały pomocy.

Proszę zrozumieć, że w Ogródku Jordanowskim to nie była tylko „parę gałęzi”, jak Pan mówił mamy zdjęcia dokumentujące poważne szkody. W powiecie było około 200 zgłoszeń, wiele zerwanych dachów, woda lała się na głowy ludzi, niszcząc dorobek ich życia. Strażacy musieli wydać kilkadziesiąt plandek i angażować się, by ratować życie i mienie mieszkańców.

Chciałby podkreślić, że życie ludzkie jest dla nas najważniejsze, potem ochrona mienia, a następnie usuwanie innych szkód. Nie zostali Państwo sami.

Podsumowując, nie jest to kwestia braku wiedzy, woli czy środków finansowych, ale bardzo skomplikowany problem, który z dużymi trudnościami, ale jednak, staramy się skutecznie rozwiązywać.

Głos zabrał Mieszkaniec (rodo) z ul. Uczestników Ruchu Oporu:

Panie Burmistrzu, ja się ze wszystkim zgadzam. Wiadomo, że tego problemu nie da się rozwiązać od razu, za pierwszym czy drugim razem. Ale chciałbym się odnieść do tego, co Pan powiedział na końcu, że są sytuacje ważniejsze, np. zerwane dachy. Ja to rozumiem i doceniam, naprawdę. Tyle że u nas nie chodzi o dachy, bo dachy w Brzesku i okolicach nie są zrywane trzy czy pięć razy w roku. A nas zalewa każda większa ulewa. I to, proszę zauważyć, jest zasadnicza różnica. Z tym niestety coś trzeba zrobić, naprawdę trzeba się nad tym pochylić. Pan mówi, że Pan był, że Pan widział, a ja, szczerze mówiąc, do dnia dzisiejszego nikogo z urzędu nie widziałem. Nikt nie przyszedł, nikt nie zapytał, nikt nie spojrział.

Kiedyś, za tamtych czasów, bez żadnej urazy, mieliśmy bezpośrednie kontakty — dzwonił do osoby, która rzeczywiście nam pomagała. Ta osoba dzwoniła na policję, policja przyjeżdżała, obstawiała skrzyżowania, jedno, drugie — i już samochody nie przejeżdżały, woda się nie rozlewała dalej.

A teraz? .Ja dziś wychodzę na ulicę, próbuję zablokować ruch, a ktoś mi krzyczy, padają jeszcze inne słowa, których tutaj nie powtórzę. I taki ktoś po prostu jedzie dalej. A jak samochód przejedzie, to fala wody się podnosi, zalewa posesję. I właśnie tu jest największy problem.

My nie mamy pretensji, że urząd nic nie robi — bo widzimy, że chce pomóc, i wierzymy, że będzie pomagał.

Ale chodzi o taką prostą, podstawową reakcję w momencie zagrożenia. W poniedziałek i w niedzielę byliśmy zalani. I w te dni nie pojawiła się nawet policja. A przecież ich obecność mogłaby bardzo pomóc.

A co widzieliśmy?. Policjant stał na przystanku, spisywał coś, bo akurat miał tam interwencję. A nikt nie pojawił się na naszej ulicy, żeby zareagować, żeby pomóc w chwili, gdy tej pomocy naprawdę potrzebowaliśmy.

- Burmistrz Brzeska Tomasz Latocha

Warto, żebyśmy wszyscy dobrze zrozumieli kwestie podległości służb.

Policja nie podlega ani burmistrzowi jako organowi wykonawczemu, ani Urzędowi Miejskiemu, ani Radzie Miejskiej. To nie są nasze służby. Policja Państwowa podlega Komendantowi Powiatowemu, a ten z kolei – Komendantowi Wojewódzkiemu Policji. W tej sytuacji możemy zrobić dokładnie tyle samo, co Państwo, czyli zadzwonić, poinformować, zgłosić interwencję.

Dziękuję również za wzmiankę o numerach telefonów. Cieszę się, że wspomnieliście Państwo, iż mieliście kontakt do pracowników urzędu. Informuję, że te numery się nie zmieniły, podobnie jak osoby zajmujące się tymi sprawami. Na początku sesji mówiłem, że tematyką zdarzeń kryzysowych wciąż zajmuje się Pan Inspektor Ireneusz Węglowski – dostępny 24 godziny na dobę, z dedykowanym numerem alarmowym. Wystarczy telefon – jeśli sygnał do niego dotrze, zawsze interweniuje.

Równolegle Urząd Miejski dysponuje jednostkami Ochotniczych Straży Pożarnych, i tak było również w Państwa przypadku. Straż ze Szczepanowa została do Was zadysponowana, ponieważ Państwowa Straż Pożarna była w tym czasie kierowana do innych, bardzo poważnych zdarzeń. Na przykład, przy zerwanym dachu, gdzie fruwało 3–3,5 tony blachy, spadającej na budynki i między jezdnie, trzeba było ewakuować ludzi. Wtedy właśnie cała Komenda Powiatowa PSP była w działaniu.

Do takich interwencji zadysponowano też jednostki z Jadownik, z Dębna, a nawet z Nowego Sącza i Krakowa. Sam był wtedy w kontakcie z Komendantem Wojewódzkim i uczestniczył na bieżąco w całym procesie koordynacji.

Straż ze Szczepanowa – ta, która ostatecznie dojechała do Państwa – pełniła funkcję zabezpieczenia powiatu. To ważna rola – oznacza gotowość do interwencji na autostradzie i w innych rejonach powiatu, gdy wszystkie inne jednostki są zajęte. Kiedy wpłynęło zgłoszenie z Waszej ulicy – ta straż została wysłana właśnie do Was.

Szanowni Państwo, ja też szanuję mundurowych – bo sam jestem strażakiem ochotnikiem. Nie zawodowym, nie pobieram za to wynagrodzenia. Robię to jako wolontariusz, bo chcę pomagać.

Dlatego bardzo proszę – doceniemy również te działania, które są prowadzone w trudnych warunkach. Na przykład w Ogródku Jordanowskim. To nie było, proszę Państwa, kilka gałęzi. Zaraz jeszcze raz pokażemy te zdjęcia, to były poważne szkody. Tam mogło dojść do tragedii. Konar mógł spaść na przechodzącego człowieka. Takie sytuacje wymagają interwencji.

Pan jako funkcjonariusz mundurowy doskonale wie, że w takich sytuacjach dowodzą osoby wyznaczone do prowadzenia działań ratowniczych, bo one najlepiej wiedzą, gdzie i kogo zadysponować.

Rozumie, że w sytuacji kryzysowej towarzyszą emocje – ale ci, którzy są w akcji, nie mają czasu na piękne słowa. Oni po prostu działają. I robią to z wielkim sercem, z zaangażowaniem. Naprawdę – to nie były „tylko krzaki”.

Rozmawialiśmy na ten temat blisko godzinę. Nie unikamy tematu, nie odwracamy wzroku. Jesteśmy gotowi rozmawiać i szukać rozwiązań. Ale przychodzi też moment pewnej bezsilności – bo nie wszystko można załatwić natychmiast.

Musimy działać zgodnie z przepisami. Jeśli pyta Pan, czy ktoś był na ulicy Uczestników Ruchu Oporu – informuję, że ja sam tam byłem. Winniśmy się szanować nawzajem, i chcieć sobie pomagać.

Ale nie jesteśmy w stanie przeskoczyć pewnych rzeczy, które narastały przez dziesiątki lat. To są naprawdę poważne problemy.

W samorządzie nie ma tematów nieważnych. Dla jednych to będzie dach szkoły, dla innych hala sportowa, dla kogoś innego latarnia, a dla mieszkańców zalewanej ulicy – oczywiście to, co dotyczy ich bezpośrednio.

Wszystkie te sprawy traktujemy poważnie. Ale istnieje pewna gradacja potrzeb. I są też procedury – administracyjne, projektowe, uzgodnienia, pozwolenia wodno-prawne, pozwolenia na budowę, zamówienia publiczne.

Nie wspomina nawet o pieniądzach – bo na kwestie bezpieczeństwa pieniądze muszą się znaleźć. Nawet jeśli będzie trzeba z czegoś innego zrezygnować, to ten temat będzie dla nas priorytetem.

Byłem już gotowy w połowie poprzedniej kadencji, żeby wykonać zbiornik w Ogródku Jordanowskim – ale pojawiły się wątpliwości: Liście, zanieczyszczenia, potrzeba codziennego czyszczenia, zagrożenie dla dzieci... Komary, bezpieczeństwo, ogrodzenie – to są realne problemy. Ale to nie jest tak, że nie robimy nic.

Zauważcie Państwo, nowy plac zabaw, nowe linowce, nowe urządzenia, ostatnio nowe ławki – cały czas coś poprawiamy.

Chcemy, by to służyło wszystkim mieszkańcom.

Z największym szacunkiem Mieszkańców i pełnym zrozumieniem. Rozmawiamy, bo jesteśmy świadomi problemu

Za-ca Burmistrza Grzegorz Brach

Poruszył kwestię, gdzie często pada pytanie: „*A czemu nikt z urzędu nie przyszedł?*”

Szanowni Państwo, kim są urzędnicy?. To są osoby, które na co dzień zajmują się fakturami, wydawaniem pozwoleń, rachunkami, decyzjami administracyjnymi. To nie są ludzie, których można po prostu odsunąć od biurka i powiedzieć: „*Proszę iść na ulicę, na miejsce zdarzenia.*”

Pytanie – po co?. Co miałyby dać sama obecność urzędnika lub burmistrza na tzw. *placu działań*?

Jeśli ktoś oczekuje, że to pokaże zaangażowanie to, z całym szacunkiem, jest to pewne niezrozumienie sytuacji. To nie jest tak, że jak na ulicy działają strażacy, to burmistrz ma tam przyjść, stanąć obok i patrzeć, bo „*wtedy będzie widać, że gmina jest obecna*”. To nie o to chodzi.

Co miałyby zrobić urzędniczka, która na co dzień wypisuje faktury, kiedy jest wichura, grad, zerwane dachy? Mam zadzwonić do jednej pani, drugiej, trzeciej i powiedzieć: „*Proszę Pani, Pani na co dzień siedzi w papierach, ale niech Pani idzie na miejsce – zobaczyć*”?

Ale co miałyby zobaczyć?. Co by to zmieniło?.

Dlatego proszę, nie skupiajmy się na obecności fizycznej urzędnika, tylko na działaniu. Jeśli jest potrzeba, należy zadzwonić. Jeśli ktoś ma informację, trzeba ją przekazać odpowiednim służbom.

Pamiętajmy też, że policja i Państwowa Straż Pożarna nie podlegają burmistrzowi. My nie mamy możliwości ich „wysłać” – nie możemy zmusić do interwencji.

Padł również przykład, że ktoś z mieszkańców próbował zablokować ulicę, a kierowca go wyśmiał. Pytam więc, co miałyby w takiej sytuacji zrobić urzędnik?. Stanąć przy ulicy i zatrzymywać samochody?. Przecież to absurd.

Proszę Państwa – my doskonale rozumiemy emocje.

Ale spójrzmy na to szerzej, w szerszej skali.

Gdybyśmy nic przez te dwa i pół roku nie robili, to rozumiem rozgoryczenie. Ale skoro systematycznie zajmujemy się tym problemem, podejmujemy działania – to bardzo proszę o odrobinę zrozumienia i cierpliwości.

Zapewniam Państwa, rozumiemy Wasze problemy. Jest nam również przykro, że sytuacje takie jak zalewanie ulic się powtarzają. I tak – gdy zaczyna padać nawałny deszcz, my też myślimy o Uczestników Ruchu Oporu.

- Burmistrz Brzeska Tomasz Latocha

Wiele ważnych kwestii zostało już dziś powiedzianych.

Przede wszystkim bardzo dziękuję za obecność.

Wasza obecność tutaj to nie tylko dowód zaangażowania, ale również ważny sygnał dla radnych, którzy w wielu sprawach, szczególnie tych związanych z finansami, mają głos decydujący.

Problem, o którym mówimy, jest nam doskonale znany. Docenia ogromną wiedzę, zwłaszcza w zakresie infrastruktury wodno-kanalizacyjnej tej części miasta. Takie doświadczenie jest bezcenne.

Zgadza się też, że w innych częściach miasta woda już dawno zniknęła, a na Uczestników Ruchu Oporu wciąż pozostaje. To jednak – niestety – najniższy położony punkt w tej okolicy, więc wodę trzeba stamtąd skutecznie odprowadzać.

Aby to osiągnąć, potrzebne są nowe rozwiązania inżynierskie. Obecna infrastruktura, jak wiemy, nie spełnia już swojej funkcji. Próby jej naprawy – zwłaszcza w rejonie ulicy Głowackiego, gdzie konieczne byłoby przejście pod prywatnymi budynkami, okazały się niemożliwe. I trudno się dziwić, nikt nie chce ryzykować naruszenia starej kamienicy, bo takie działania wiążą się z ogromnym ryzykiem – technicznym i finansowym.

Dlatego szukamy innych, alternatywnych rozwiązań. Jesteśmy do Państwa dyspozycji. Ja również, zawsze, kiedy jestem w urzędzie, jest otwarty na spotkania i rozmowy. Nie może być jednak w każdym miejscu, bo nasza gmina jest rozległa – to nie jedna ulica, ale setki ulic i dziesiątki inwestycji, którymi trzeba się zajmować.

Mamy też kompetentnych pracowników, jak pan Ireneusz Węglowski, inspektor ds. obrony cywilnej. To człowiek z ogromnym doświadczeniem. Jest zaangażowany, zna problem i potrafi działać.

Przypomniał, ani Policja, ani Państwowa Straż Pożarna nie podlegają burmistrzowi. Mają swoich dowódców i własną hierarchię. My możemy dysponować Ochotniczymi Strażami Pożarnymi i robimy to, w zakresie, w jakim jest to możliwe, wtedy gdy jednostki nie są wcześniej zadysponowane przez Państwową Straż. Rozumiemy problem. Ma nadzieję, że Mieszkańcy również dostrzegają nasze zaangażowanie. Nasza wrażliwość na tę sprawę jest naprawdę maksymalna. Zostajemy do Państwa dyspozycji i – jeżeli będzie taka wola – chętnie spotkamy się w spokojniejszych warunkach, w gabinecie, by wspólnie omówić propozycje rozwiązania – zarówno te ze strony urzędu, jak i te zgłaszane przez radnych. Proponuję, by ten temat zamknąć ze wzajemnym szacunkiem i zrozumieniem. Ja ten szacunek wobec Państwa wyrażam otwarcie – i

wiem też, że macie prawo do emocji. Bo jeżeli coś nas dotyka bezpośrednio – to trudno się nie denerwować.

Ad. 17. Zamknięcie obrad sesji.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, Przewodniczący Rady Miejskiej w Brzesku ogłosił zamknięcie XVII sesji Rady Miejskiej, zwołanej na dzień 16 lipca 2025 r.

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Brzesku
/-/ mgr Adrian Zaleśny

Przygotowała: Inspektor Marta Kólkowska

(Treść pełnych wypowiedzi znajduje się w nagraniu przedmiotowej sesji w systemie elektronicznym)